



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Problematyka dyskryminacji i uprzedzeń wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej na przykładzie filmów "Tajemnica Brokeback Mountain" (Brokeback Mountain) oraz "Wszystko w porządku" (The Kids are all right)

Author: Sylwia Waclawik

Citation style: Waclawik Sylwia. (2014). Problematyka dyskryminacji i uprzedzeń wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej na przykładzie filmów "Tajemnica Brokeback Mountain" (Brokeback Mountain) oraz "Wszystko w porządku" (The Kids are all right). W: M. Brol, A. Skorupa (red.), "Psychologiczna praca z filmem" (S. 447-494). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Sylvia Wacławik

Problematyka dyskryminacji i uprzedzeń
wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej
na przykładzie filmów
„Tajemnica Brokeback Mountain” (*Brokeback Mountain*)
oraz „Wszystko w porządku” (*The Kids are all right*)

Filmy: Tajemnica Brokeback Mountain (*Brokeback Mountain*), prod. USA, Kanada, 2005, reż. Ang Lee, czas trwania: 134 min; Wszystko w porządku (*The Kids are all right*), prod. USA, 2010, reż. Lisa Cholodenko, czas trwania: 106 min

Obszary psychologii: psychologia społeczna, psychologia małżeństwa i rodziny, psychologia rozwoju człowieka, seksuologia

Omawiane zagadnienia: norma w seksuologii, stereotypy i uprzedzenia, funkcjonowanie i jakość związków osób homoseksualnych, wychowywanie dzieci przez osoby homoseksualne

Zastosowanie: na kierunku psychologia oraz na przedmiotach psychologicznych na innych kierunkach studiów, na zajęciach z edukacji seksualnej oraz w pracy z osobami interesującymi się psychologią

Zanim przeczytasz:

Stopień, w jakim rozdział ujawnia fabułę filmów: 5/5

Czy rozdział ujawnia zakończenie filmu? NIE

Wprowadzenie

Temat homoseksualizmu oraz funkcjonowania osób homoseksualnych w społeczeństwie jest niewątpliwie bardzo istotny dla edukacji. Mimo, że świat naukowy jednoznacznie uznaje orientacje homo- i biseksualną za alternatywne odmiany normy, w dalszym ciągu w powszechnym obiegu funkcjonuje opinia uznająca owe nietypowe inklinacje psychoseksualne za zaburzenia preferencji seksualnych,

podobne w swej naturze do takich dewiacji jak zoofilia czy pedofilia. Zdobywanie wiedzy jest pierwszym krokiem do przełamania stereotypów, stąd niezwykle istotne jest, by przekazywać ludziom rzetelną wiedzę na temat tego wciąż kontrowersyjnego zjawiska.

Osoby nieheteroseksualne narażone są na wiele negatywnych społecznych reakcji, jak stygmatyzacja, stereotypizacja czy dyskryminacja. Ruch walki o prawa gejów i lesbijek, który rozpoczął się na świecie w latach 60. XX wieku, w większości państw przyniósł realne zmiany w postaci zrównania praw obywatelskich osób o odmiennych orientacjach psychoseksualnych i rozszerzenia zakresu ich społecznej akceptacji. W Polsce działania takie miały miejsce w latach 90. XX wieku. W naszym kraju przyzwolenie społeczne na prezentowanie odmiennych orientacji psychoseksualnych jest niskie, podobnie jak wiedza na ten temat i poziom zrozumienia zjawiska — wynika to między innymi z niskiego poziomu edukacji seksualnej (Józefowska, 2009).

Szczególnie istotne jest, by gruntownie informowane o alternatywnych orientacjach seksualnych były osoby młode — znajdujące się w okresie dorastania i wczesnej dorosłości. Wszak właśnie w tym czasie kształtuje się tożsamość człowieka, a identyfikacja seksualna jest jednym z bardzo ważnych jej aspektów. Młode osoby dostrzegające u siebie znamiona bi- lub homoseksualizmu zasługują na akceptację i powinny żyć w poczuciu, że są zdrowe i normalne.

Nieheteroseksualne orientacje seksualne, jak wszelkie nietypowe zjawiska, stanowią inspirację dla nauki. Od wielu lat prowadzi się związane z nimi badania z dziedziny psychologii społecznej, dotyczące uprzedzeń, stereotypów, funkcjonowania norm społecznych, a także badania z zakresu psychologii klinicznej, psychologii rozwojowej oraz psychologii małżeństwa i rodziny. Bardzo istotne są zwłaszcza ustalenia dotyczące funkcjonowania związków osób homoseksualnych i sposobów wychowywania przez nie dzieci, skłaniają one bowiem do weryfikacji ustaleń opartych na analizie funkcjonowania osób heteroseksualnych, wnoszą istotny wkład w wiedzę na temat funkcjonowania bliskich związków w ogóle, a także uwarunkowań prawidłowego rozwoju dzieci.

Jako że szczególnie osoby młode potrzebują edukacji seksualnej, film zdaje się być medium doskonale się nadającym do szerzenia wiedzy związanej z tą tematyką. Produkcji kinematograficznych poruszających wątki nietypowych orientacji seksualnych powstaje w ostatnich latach bardzo dużo. Przy wyborze analizowanych w tym rozdziale obrazów kierowano się przede wszystkim tematyką — w obu zaproponowanych produkcjach homoseksualizm jest zagadnieniem wiodącym. Istotne było również, by w omawianych dziełach obraz osób o orientacji homoseksualnej był wieloaspektowy, złożony pod względem psychologicznym. Dodatkowe kryteria doboru stanowiły funkcjonowanie filmów w kulturze popularnej oraz ich walory artystyczne. Ostatecznie więc zaprezentowana poniżej analiza dotyczy produkcji powszechnie znanych, łatwo dostępnych i „głośnych” medialnie, a równocześnie uznanych przez krytykę filmową, czego wyrazem są przyznane im branżowe wyróżnienia.

W poniższym rozdziale z konieczności dokonałam pewnego wyboru poruszanych w omawianych filmach wątków dotyczących odmiennych orientacji seksualnych, spośród ogromnej ich ilości. Przyjęłam, że dydaktyczny charakter opracowania wymaga zastosowania pewnych uproszczeń i z tej przyczyny pominęłam problematykę biseksualizmu. Moja analiza skupia się przede wszystkim na społecznym funkcjonowaniu osób homoseksualnych oraz ich powszechnym odbiorze. Przekaz filmowy jest tu traktowany nie jako wyraz osobistych opinii jego twórców, lecz jako nośnik znaczeń, wartości i przekonań typowych dla szerszych zbiorowości. Zdecydowałam się na wybór dwóch filmów, w których przedstawienie społecznego odbioru osób homoseksualnych jest zasadniczo odmienne. Zdaję sobie sprawę z arbitralności takiego wyboru, jednak był on konieczny. Wartościowe dydaktycznie filmowe propozycje, których nie uwzględniono w tekście głównym, zamieszczone zostały na końcu rozdziału jako materiał uzupełniający.

Krótki opis filmów

Film „Tajemnica Brokeback Mountain” to opowieść o życiu i miłości dwóch mężczyzn. Ennis Del Mar i Jack Twist poznają się w 1963 roku w Wyoming. Obaj zostają zatrudnieni do wypasu owiec na zboczach góry Brokeback. Między mężczyznami rodzi się uczucie, które determinuje całe ich późniejsze życie. Łączy ich miłość, której nie mogą się oprzeć, ale której nie mogą też dać się zawładnąć. Są kowbojami — w świecie, w którym żyją, homoseksualistów nie tylko się nie akceptuje, ale eliminuje. Obaj, zgodnie z obowiązującymi w ich świecie normami, żenią się i mają dzieci. Spotykają się tylko kilka razy w roku. Jack jest bardziej pogodzony ze swoim homoseksualizmem. To on inicjuje ich pierwszy kontakt, on dąży do kolejnych spotkań, chciałby także zamieszkać z Ennisem gdzieś na uboczu i żyć w zgodzie ze swoją naturą. Ennis podchodzi do życia bardziej realistycznie — już jako dziecko nauczył się, że za homoseksualistyczne skłonności grozi śmierć. Niestety, jego przewidywania spełniają się.

„Tajemnica Brokeback Mountain” to ogromnie wzruszająca historia tragicznej miłości, miłości tak silnej, że trwa mimo społecznych zakazów i oporu samych bohaterów. W tym sensie jest to opowieść uniwersalna. To też historia o niesprawiedliwości i bezdusznosci homofobii. Główni bohaterowie filmu stają się ofiarami stereotypów i nietolerancji. Są zwyczajnymi, wrażliwymi, inteligentnymi ludźmi, starającymi się sobie poradzić ze swoją bardzo trudną sytuacją, ich portrety psychologiczne są głębokie i przekonujące. Film wywołał wiele kontrowersji, został jednak entuzjastycznie przyjęty przez widzów i krytykę. Otrzymał trzy Oscary i szereg innych nagród.

„Wszystko w porządku” przedstawia z kolei przebieg kryzysu w rodzinie. Nic i Jules to para lesbijek wspólnie wychowująca dwójkę dzieci. Każda z kobiet urodziła jedno z nich w wyniku sztucznego zapłodnienia. Dawca spermy pozostał anonimowy, ale dzieci mają możliwość skontaktowania się z nim po osiągnięciu pełnoletności. Gdy dziewczynka kończy 18 lat, jej młodszy brat namawia ją do kontaktu z biologicznym ojcem. Pojawienie się mężczyzny jest katalizatorem kryzysu, naraża przede wszystkim stabilność więzi między kobietami, staje się również czynnikiem zmuszającym członków rodziny do rozpatrzenia jej struktury i przebudowy łączących ich relacji. Podjęta z początku próba włączenia biologicznego ojca w system rodzinny okazuje się mieć niespodziewane konsekwencje. Film ukazuje trudności, jakie generalnie występują w małżeństwie i rodzinie — nie jest w nim specjalnie podkreślony fakt, iż mamy do czynienia z rodziną nietypową.

Dzieło Lisy Cholodenko zasługuje na szczególną uwagę psychologów ze względu na wiarygodne, zgodne z naukową wiedzą przedstawienie struktury relacji i sposobu funkcjonowania rodziny lesbijskiej. Udało się w nim uniknąć typowego ujęcia „lesbijskiego raj”. Jedyny mankament, który można w omawianej produkcji dostrzec, to stereotypowe ujęcie podziału ról płciowych (a właściwie: ról społecznych związanych z płcią) w związku kobiet. Film został uhonorowany dwoma Złotymi Globami oraz siedmioma innymi nagrodami.

Norma w seksuologii

Jednym z najważniejszych zadań dydaktyki w odniesieniu do analizowanych tu zagadnień jest przekazanie młodzieży pełnej informacji na ich temat. Najważniejszą kwestią jest zwrócenie uwagi, że zarówno „**norma seksualna**”, jak i „**homoseksualizm**” mogą być różnie definiowane.

Różne rozumienia pojęcia normy

Zbigniew Lew-Starowicz (2000) przytacza następujące rodzaje norm stosowanych w seksuologii:

- **Norma statystyczna** — za normalne uznaje zjawiska powszechne, typowe, znajdujące się w centrum krzywej Gaussa. Zakres cechy powyżej i poniżej poziomu typowego uznawany jest za wykraczający poza normę. Jednak wiele zjawisk powszechnie występujących trudno uznać za normę, biorąc pod uwagę inne kryteria (na przykład epidemie).

W seksuologii norma statystyczna ma zastosowanie o tyle, o ile określa optimum biologiczne, psychologiczne i społeczne. Będą to zachowania maksymalizujące szanse przetrwania gatunku, dające największe możliwości doznawania uczuć pozytywnych i jednocześnie statystycznie najczęściej występujące.

- **Norma medyczna** — kieruje się nadrzędną zasadą oddzielenia zachowań prawidłowych od patologicznych. To odgraniczenie pozwala na orientację lekarza w kontakcie z pacjentem, co umożliwia interwencję w razie potrzeby. Norma ta nie ujmuje jednak szeroko problemów seksualnych, które często mają podłoże psychologiczne, a nie czysto medyczne.

W ujęciu tym trudno określić ostre granice między patologią seksualną a zdrowiem. Lekarz może ocenić uniemożliwiający współżycie stan narządów zewnętrznych pacjenta, ale nie jest w stanie określić satysfakcji seksualnej u danej osoby, gdyż nie wchodzi to w zakres jego kompetencji. Norma medyczna sprawia też trudności przy ocenie zachowań dewiacyjnych, które w tym ujęciu nie są patologią, chyba że powodują u pacjenta dyskomfort bądź też stanowią zagrożenie dla jego życia lub zdrowia.

- **Norma socjologiczna** (społeczna) — ma na celu określenie, co jest dobre, a co złe w konkretnym społeczeństwie. W seksuologii będzie się to odnosić do określania, jakie zachowania seksualne są pożądane z punktu widzenia społeczeństwa, a jakie nie. Norma ta łączy się z normą prawną i moralną.

W ramach zachowań seksualnych normy społeczne określają: (a) model idealny, cieszący się społecznym prestiżem, (b) dewiacje bezwzględne, powodujące natychmiastową reakcję wykluczenia, a także (c) szeroki obszar względnej tolerancji, w którym pozwala się na realizację skłonności odbiegających od oficjalnie uznawanego wzorca, pod warunkiem, że przy okazji nie wystąpi naruszenie jakichś innych ważnych wartości społecznych (na przykład zdrowia lub życia ludzkiego). Istnienie norm społecznych nie jest bezpośrednio odczuwane aż do momentu ich przekroczenia — o fakcie, iż jakaś norma w ogóle występuje, świadczą sankcje stosowane wobec nieprzestrzegających jej jednostek.

- **Norma prawna** — jest kontynuacją i oficjalnym ujęciem norm społecznych. Ma ona na celu przeciwdziałanie tym zachowaniom, których społeczeństwo nie toleruje i które uznaje za działania o dużym stopniu szkodliwości społecznej.
- **Norma kulturowa** — norma pokrewna społecznej, lecz obejmująca szersze zbiorowości. Jej cechą charakterystyczną jest to, że zachowania, które w jednym kręgu kulturowym (i w tym samym czasie) uważane są za normalne, w innym kręgu lub w innej epoce bywają określane mianem dewiacyjnych i patologicznych.
- **Norma religijna** — seksualność jako istotny aspekt życia ludzi jest zwykle poddawana kontroli także przez systemy religijne. Normy te są bardzo różnorodne.

W każdej jednolitej zbiorowości normy społeczne, kulturowe i religijne są w dużej mierze zbieżne i wzajemnie na siebie wpływają. Tworzą one spójny system przekonań dotyczących tego, co jest normalne i tolerowane, który może zostać zakwestionowany tylko przez kontakt z inną, kulturowo odmienną zbiorowością.

Za: (Starowicz, 2000).

Na gruncie seksuologii wypracowane zostały również specyficzne ujęcia norm, stosowane wyłącznie do oceny zachowań seksualnych. Najistotniejszą z nich jest **norma partnerska** (Bonnet, 2006). Pozwala ona odróżniać zachowania prawidłowe od nieprawidłowych w danym układzie partnerskim. Norma ta akcentuje przede wszystkim aspekt hedonistyczny i więziotwórczy. Uwzględnia ona:

- przydatność bądź szkodliwość określonego zachowania dla osoby, która go inicjuje;
- przydatność bądź szkodliwość tego zachowania dla partnera/partnerki tej osoby;
- nieszkodliwość bądź szkodliwość tego zachowania dla innych ludzi (społeczeństwa).

Norma partnerska posługuje się kryteriami interdyscyplinarnymi: medycznym (dobro danej osoby), etyczno-medycznym (dobro jej partnera) i społecznym (dobro jej grupy społecznej).

Zgodnie z wyznacznikami normy partnerskiej, w jej zakres zaliczane są zachowania i praktyki seksualne, które odbywają się między dojrzałymi osobami, są przez partnerów akceptowane, zmierzają do uzyskania obustronnej rozkoszy, nie szkodzą zdrowiu oraz nie naruszają norm współżycia społecznego (Ibid.).

Kazimierz Imieliński (1990) zauważa, iż w seksuologii następowała ewolucja rozumienia pojęcia normy: początkowo traktowano ją jako miarę wartości, wymóg etyczny czy postulat moralny — norma oznaczała idealny, wzorcowy model zachowania. Z czasem dominujące stało się ujęcie statystyczne, w którym norma była miarą przeciętności, częstości występowania. Współcześnie natomiast norma zwykle definiowana jest za pomocą pojęć medycznych i psychologicznych. Nie stosuje się już definicji moralnej, o normalności nie przesądza również fakt przeciętności występowania. Akcent przy diagnozowaniu normy położony jest na zdrowie psychiczne oraz optymalizację funkcjonowania jednostki.

Ewolucja rozumienia normy w seksuologii związana jest ze zmianami w rozumieniu pojęcia orientacji seksualnej. Zgodnie z definicją Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego, **orientacja seksualna** jest to „trwały emocjonalny, uczuciowy i seksualny pociąg wobec osób określonej płci” (Bojarska, Kowalczyk, 2010, s. 34). Ze względu na ukierunkowanie popędu na osoby tej samej, przeciwnej lub obu płci, wyróżniamy orientację homoseksualną, heteroseksualną i biseksualną. Należy szczególnie podkreślić, iż orientacja zawiera w sobie nie tylko komponenty seksualne, ale jest również „kompleksem zachowań, emocji, fantazji, zainteresowań seksualnych i preferencji życiowych” (Długołęcka, 2009, s. 24). Z tej przyczyny należałoby właściwie mówić o **orientacji psychoseksualnej**.

Początkowo orientację seksualną rozumiano według prostego dychotomicznego podziału: heteroseksualizm—homoseksualizm, biorącego pod uwagę wyłącznie zachowania seksualne. Rozszerzenie tej klasyfikacji do siedmiostopniowej skali zaproponował, dokonawszy pionierskich badań zachowań seksualnych Amerykanów, Alfred Kinsey (1948, za: Szukalski, 2005). W tym ujęciu orientację seksualną rozumiano jako wartość od 0 — osoba wyłącznie homoseksualna — do 6 — osoba wyłącznie heteroseksualna. Zaletą skali Kinseya było zwrócenie uwagi na istnienie znacznego zbioru osób i zachowań niepoddających się prostemu, dychotomicznemu podziałowi — biseksualnych. Granica między homo- a heteroseksualizmem stała się płynna. Skala ta budziła jednak kontrowersje, gdyż nadal

ujmowała homo- i heteroseksualność jednowymiarowo oraz opierała klasyfikację seksualnych orientacji wyłącznie na zachowaniach seksualnych, nie biorąc pod uwagę sfery emocjonalnej i preferowanych stylów życia (Szukalski, 2005).

Obecnie popularne jest ujmowanie homo- i heteroseksualności jako dwóch niezależnych wymiarów ludzkiej seksualności. Spojrzenie takie zaproponował Michael Storms (1980). W jego modelu orientacja seksualna jest wypadkową obu skal i może osiągnąć cztery postacie: homoseksualizm, heteroseksualizm, biseksualizm i aseksualizm (niski wynik w obu skalach). Ujmowanie tendencji homo- i heteroseksualnych jako dwóch odrębnych wymiarów pozwala na zdecydowanie bardziej precyzyjne badanie różnych aspektów ludzkiej seksualności: zachowań, fantazji, preferencji emocjonalnych i życiowych. W modelu Stormsa (Ibid.) dyskusyjne jest uznanie za orientację seksualną aseksualności. Tego stanowiska nie popiera Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization, WHO). W akceptowanej przez nią Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych — X Rewizja (ICD10) aseksualność klasyfikowana jest jako brak lub utrata potrzeb seksualnych (F52.0) (Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia, 2012).

Alicja Długołęcka (2009, s. 19) zauważa, iż te sposoby ujmowania orientacji seksualnych, które „uwzględniają przeszłość erotyczną, oczekiwania i pragnienia na przyszłość, a przede wszystkim sposób patrzenia na własną seksualność” wskazują na tak ogromną różnorodność możliwych preferencji seksualnych u ludzi, iż konieczne jest stworzenie w tym zakresie nowych pojęć. Ograniczenia stosowania obiektywnej kategorii orientacji seksualnej zauważają także Katarzyna Bojarska i Robert Kowalczyk (2010). Wskazują oni na brak uniwersalnych kryteriów, którymi posługiwaliby się ludzie, chcąc określić swoją orientację seksualną, nieweryfikowalność bezpośrednich wskaźników tej orientacji (deklaracje), dynamiczny charakter ludzkich potrzeb seksualnych i płynność tożsamości seksualnej, a także relatywizm kulturowy oraz niestosowalność tego pojęcia do osób transpłciowych i interseksualnych. Stąd, jak zauważają wspomniani autorzy, obecnie w poświęconym tej tematyce piśmiennictwie odchodzi się od pojęcia orientacji seksualnej na rzecz określenia „tożsamość seksualna”, które pozostawia miejsce na subiektywną interpretację przez daną osobę własnych doświadczeń.

Definicja homoseksualizmu

Homoseksualizm to: „wyłączne lub prawie wyłączne ukierunkowanie zainteresowań i potrzeb seksualnych na osoby własnej płci, w połączeniu z zachowaniami o charakterze homoseksualnym, przy nieskrępowanej możliwości swobodnego wyboru partnera erotycznego” (Lew-Starowicz, Lew-Starowicz, Dulko, 2005, s. 39).

Pojmowanie homoseksualności ewoluowało wraz z coraz głębszym zrozumieniem natury orientacji seksualnej w ogóle. Początkowo przyjmowano klasyfikację

opartą wyłącznie na aktach seksualnych — do homoseksualistów zaliczano już osoby o incydentalnych lub zastępczych kontaktach z osobami tej samej płci, natomiast nie brano pod uwagę faktu, że wiele osób nastawionych homoseksualnie może nie mieć możliwości realizacji swego popędu. Inne definicje brały pod uwagę fantazje i pragnienia seksualne. Aktualne ujęcia seksuologiczne kładą nacisk zarówno na ukierunkowanie emocjonalne, trwałość nastawienia w czasie, jak i na faktyczną realizację homoseksualnych potrzeb. Obecnie również, zgodnie z zasadami sceptycznego kategoryzowania ludzkich doświadczeń seksualnych według obiektywnych i stabilnych norm, „popularne staje się używanie terminu «homoseksualizm» w kategoriach subiektywnej autodefinicji i za osoby homoseksualne uznaje się te, które same tak się postrzegają na danym etapie życia” (Długołęcka, 2009, s. 19).

Homo- i biseksualizm są uznawane za normę w rozumieniu medycznym oraz partnerskim. Ich normatywność prawna, społeczna, religijna i kulturowa zależy od konkretnych uwarunkowań społeczno-kulturowych. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak założyć, że homoseksualizm nie jest normalny pod względem statystycznym¹. Liczby osób homo- i (zwłaszcza) biseksualnych nie da się określić w sposób ścisły. Najprawdopodobniej pewna (być może duża) część ludzi o takich skłonnościach nigdy ich nie realizuje poza sferą fantazji lub skrzętnie je ukrywa, w obawie przed społecznym ostracyzmem. Szacunki zajmujących się tym zagadnieniem badaczy wskazują, iż przy uwzględnieniu restrykcyjnej definicji operacyjnej homoseksualizmu, w której warunkiem koniecznym jest przeżycie orgazmu w wyniku kontaktu seksualnego z osobą tej samej płci, do kategorii owej można zaliczyć 5—10% mężczyzn oraz 1—3% kobiet (Lew-Starowicz, Zdrojewicz, Dulko, 2002; Długołęcka, 2009). Ze względu na metodologiczne uwarunkowania badań, wartości te należy traktować jako minimalne (Szukalski, 2005).

Omawiane tu filmy mogą stać się przyczynkiem do dyskusji na temat definicji homoseksualizmu oraz czynników stanowiących o jego normalności.

Zgodność homoseksualizmu z normami (jego normatywizm) jest podkreślany w filmie „Wszystko w porządku”. Widzimy tu obraz zupełnie zwyczajnej, szczęśliwej rodziny, w której pojawiają się typowe problemy. Żyjące ze sobą kobiety nie spotykają się z jakimikolwiek przejawami braku akceptacji społecznej, również ich dzieci nie wydają się zakłopotane nietypowym charakterem swej rodziny. Obrazuje to scena pierwszej rozmowy Joni z Paułem (12:00 minuta filmu): dziewczyna z całkowitą naturalnością mówi, że ma dwie mamy i wydaje się zniecierpliwiona tym, że musi mu tłumaczyć, iż są to lesbijki. Normalność partnerskiej relacji kobiet, jak również ich zdolność do prawidłowego wychowywania dzieci

¹ Odnosząc się do skali Kinseya można zakładać, że w ogólnej populacji jest najwięcej osób, które nie są ani wyłącznie homo-, ani heteroseksualne, choć należy mieć na względzie krytykę tej skali.

nie jest przez nikogo kwestionowana. Można stąd wnioskować, iż w przedstawionym w tym obrazie świecie nie istnieje norma, według której rodzina oparta na małżeństwie heteroseksualnym ma wartość nadrzędną.

Podkreśla się tu również brak różnic między homo- i heteroseksualistami w każdej sferze życia. Zacieranie rozbieżności funkcjonowania pary lesbijek i pary heteroseksualnej sprawia tu wręcz wrażenie zbyt nachalnego, da się też zauważyć wyraźny podział ról, cech i zachowań kobiet, zgodny z typowym dla tradycyjnych związków heteroseksualnych schematem kobiecości i męskości. Nic reprezentuje tu pierwiastek męski, a Jules — kobiety.

W filmie tym ukazana jest także ogromna różnorodność ludzkich zachowań seksualnych, płynna granica między homo- i heteroseksualizmem oraz rola osobistej identyfikacji przy określaniu orientacji seksualnej. Kobiety oglądają film pornograficzny z udziałem mężczyzn, z czego można wnioskować, że obie są w pewnej mierze pobudliwe heteroseksualnie, ponadto jedna z nich — Jules — ma zakończone orgazmem kontakty heteroseksualne. Mimo to nie ma ona wątpliwości co do swojej orientacji, ponieważ psychologicznie i emocjonalnie preferuje kobiety. Wątek ten wskazuje na fakt, iż homoseksualizm jest kwestią tożsamości i preferencji psychologicznych, a nie wyłącznie zachowań seksualnych. Kwestia normatywności zachowań homoseksualnych w „Tajemnicy Brokeback Mountain” uwzględnia panujące w zachodnich społeczeństwach przeświadczenie o normalności i oczywistości orientacji heteroseksualnej (**heteronormatywizm**). Homoseksualni bohaterowie filmu nie akceptują w pełni własnych potrzeb i zachowań. W przypadku Ennisa i Jacka proces radzenia sobie z brakiem akceptacji homoseksualizmu przez społeczeństwo prowadzi do odrzucenia możliwości włączenia tej identyfikacji do własnej tożsamości. Charakterystyczny jest tu brak jednoznacznego określenia swoich skłonności, niezgoda na przyjęcie społecznego stygmatu. W mającej miejsce po ich pierwszym kontakcie seksualnym rozmowie (rozpoczynającej się w 30 minucie i 30 sekundzie filmu) obaj mężczyźni stwierdzają stanowczo: „Nie jestem ciotą”. W innej ważnej scenie, w której bohaterowie zastanawiają się, w jaki sposób mogą kontynuować swój związek (67:00 minuta filmu oraz 70:20 minuta filmu), Ennis mówi o łączącej ich namiętności tak, jakby była to zewnętrzna wobec niego siła, używa określenia „ta rzecz” (*this thing*), jakby bojąc się nawet nazwać łączącą ich relację. Schemat męskości, który obaj bohaterowie są kategorycznie zobowiązani wypełniać, wyklucza możliwość otwartego wyrażania łączącego ich uczucia. Zwłaszcza Ennis zdaje sobie sprawę z powagi sankcji, jakie mogły by ich spotkać. Pamięta z dzieciństwa, co stało się z jego sąsiadem, który mieszkał z innym mężczyzną (71:30 minuta filmu). W „Tajemnicy Brokeback Mountain” znajdujemy wyjaśnienie mechanizmów stojących za faktem niedoszacowania liczby osób homoseksualnych w społeczeństwie, a także wytłumaczenie zjawiska pozornego wzrostu liczebności tej grupy wraz z liberalizacją kulturowych norm obyczajowych. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż ów odnotowany w badaniach wzrost nie wynika ze zwiększenia

się ilości bezwzględnej homoseksualistów, ale ze wzrostu liczby osób skłonnych przyznać się do nieheteroseksualnej orientacji wraz ze wzrastaniem społecznej akceptacji wobec osób o takich preferencjach.

W obu analizowanych filmach relacje gejów i lesbijek przedstawiane są z naciśkiem na elementy zaangażowania emocjonalnego, fascynacji i życiowych postaw, nie zaś wyłącznie z uwzględnieniem zaspokojenia popędu seksualnego. Są to więc prawidłowe ujęcia istoty zjawisk składających się na orientację psychoseksualną.

Bardzo istotne dla zrozumienia funkcjonowania seksualnego człowieka jest jasne rozgraniczenie pojęć orientacji seksualnej, **identyfikacji płciowej**, **preferencji seksualnej** oraz **roli płciowej**. Doskonale do tego celu wydaje się nadawać model zaproponowany przez Martina E.P. Seligmana i jego współpracowników (Seligman, Walker, Rosenham, 2003). Według tych badaczy w ludzkiej seksualności można wyróżnić pięć warstw, a każda kolejna nadbudowana jest na poprzedniej w formie wpisanych w siebie okręgów. W rozumieniu wspomnianych autorów poziomy najbardziej podstawowe są w największej mierze determinowane biologicznie, a więc trwałe i niezmiennie, natomiast w warstwach leżących bliżej powierzchni modelu jest coraz mocniej odczuwalny wpływ socjalizacji i norm społecznych. Rdzeń stanowi tu identyfikacja płciowa, czyli postrzeganie samego siebie jako kobietę lub jako mężczyznę. Homoseksualiści w zdecydowanej większości przypadków (podobnie jak heteroseksualiści) mają psychiczne poczucie płci zgodne z budową swoich narządów płciowych. Zwykle nie odczuwają oni potrzeby zmiany płci, tak jak ma to miejsce w przypadku transseksualizmu. Druga warstwa modelu Seligmana i jego kolegów to właśnie orientacja seksualna. Te dwie pierwsze warstwy są zdaniem omawianego autora w zasadzie stabilne. Trzecią warstwę stanowią preferencje seksualne, które kształtują się w oparciu o orientację. Określają one bardziej szczegółowo preferowane formy zachowań seksualnych i cechy potencjalnych partnerów. Preferencje są już możliwe do zmiany, a te ukształtowane nieprawidłowo (na przykład fetyszyzm, pedofilia) można poddać terapii. Na kolejnym poziomie znajduje się rola płciowa. Jest to arbitralnie przypisany danej płci przez społeczeństwo zestaw zachowań, reguł postępowania, wymagań dotyczących preferowanych aktywności, profesji czy stylu życia. Rola płciowa jest zewnętrznym wyrazem identyfikacji płciowej, lecz nie jest z nią tożsama — obejmuje ona to, co społeczeństwo rozumie przez bycie kobietą lub mężczyzną. Ostatni poziom modelu Seligmana i współpracowników tworzy, najbardziej labilna, **sprawność seksualna**. Jest to sposób, w jaki jednostka zachowuje się, gdy jest w odpowiedniej sytuacji erotycznej z odpowiednią osobą.

Ujęcie seksualności w modelu Seligmana i innych zdecydowanie ułatwia odróżnianie orientacji seksualnej od **zaburzeń identyfikacji płciowej**, takich jak transwestytyzm i transseksualizm, oraz od **zaburzeń preferencji seksualnych** — fetyszyzmu czy pedofilii. Oczywiście, nie można twierdzić, że zjawiska te nigdy nie występują wspólnie. Nie ulega wątpliwości, że osoby homoseksualne mogą być równocześnie transseksualne lub mieć preferencje pedofilne, jednak doty-

czy to również osób heteroseksualnych. Są to zatem niezależne od siebie sfery seksualności. Warto podkreślić zwłaszcza rozłączność sfer orientacji seksualnej oraz roli płciowej. Ponieważ heteroseksualność jest składnikiem roli genderowej, w większym stopniu męskiej (Mandal, 2003), homoseksualizm był niegdyś rozumiany jako inwersja płci. Takie ujęcie zachowało się w stereotypie geja o cechach kobiecych i lesbijki o cechach męskich. Odwrócenie roli płciowej wśród homoseksualistów zdarza się, nie jest jednak regułą (Lew-Starowicz i in., 2002). Osoby zorientowane homoseksualnie często jednak świadomie kwestionują przypisywaną im przez społeczeństwo rolę płciową, dostarczając tym samym inspiracji badaniom nad istotą społecznych ról genderowych.

Omówiony wyżej model Seligmana i jego współpracowników jest niewątpliwie bardzo przydatny z punktu widzenia dydaktyki, ale również znacznie uproszczony. Problem dysonansu między biologiczną determinacją orientacji seksualnej i identyfikacji płciowej a płynnością i subiektywnością jednostkowych tożsamości seksualnych pozostaje nadal nierozwiązany na gruncie seksuologii, psychologii i socjologii. Model ów nie przynosi również odpowiedzi na pytanie o definicje normy i zaburzenia w obszarach orientacji, identyfikacji i ról płciowych.

Stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja

Osoby homoseksualne są powszechnie postrzegane jako odrębna grupa. Już sam ten fakt można uznać za błąd poznawczy (Chruszczewski, 2007) — z występowania jednej istotnej różnicy między porównywanymi obiektami wnioskuje się, że będą się one różnić także w innych wymiarach (**błąd akcentuacji**, Ibid.). Seksuolodzy podkreślają, że „homoseksualność jest jedną z wielu charakterystyk seksualnej sfery danej osoby” (Długołęcka, 2009, s. 23), oraz że „pojęcie «homoseksualizm» określa jedynie kierunek popędu seksualnego, lecz nic nie mówi o innych właściwościach i wartościach osobowości homoseksualisty” (Lew-Starowicz i in., 2002, s. 42). W potocznym myśleniu wiedza specjalistyczna jest nieobecna — zastępują ją utarte, powszechnie podzielane sądy. Społeczny obraz homoseksualności oraz osób homoseksualnych opiera się na licznych, krzywdzących stereotypach oraz prowadzących do dyskryminacji uprzedzeniach. W niniejszym paragrafie zostaną one zaprezentowane. Wcześniej jednak konieczne będą pewne uściślenia definicyjne pojęć „stereotyp”, „uprzedzenie” oraz „dyskryminacja”.

Termin „**stereotyp**” wprowadzony został do literatury przez amerykańskiego intelektualistę, dziennikarza, pisarza i myśliciela Waltera Lippmanna (1922, za: Chlewiński, 1992). Uważał on, że jest to pewien uproszczony i niedokładny umysłowy obraz świata. Jego zdaniem, stereotyp dotyczy zagadnień społecznych, a w szczególności stosunków międzygrupowych. Przekazuje się go w procesie

socjalizacji za pomocą języka, zwykle więc wyprzedza on bezpośrednie doświadczenie, jest przyjmowany bezrefleksyjnie. Jego podstawową funkcją jest porządkowanie skomplikowanej rzeczywistości społecznej, a także obrona wartości — stereotyp nie jest neutralny pod względem oceny, lecz w bardzo dużym stopniu wiąże się z emocjami. Z tego też powodu stanowi on strukturę trwałą — ukierunkowuje myślenie na poszukiwanie swego potwierdzenia (Schaff, 1981).

Takie rozumienie owego pojęcia przez Lippmana zapoczątkowało społeczno-kulturowy nurt rozważań nad stereotypami. W tym ujęciu stereotypy są określane jako fakty społeczne. Wyjaśniają one zachowanie grup ludzkich oraz wpływają na działania jednostek. Socjologowie, badając stereotypy, koncentrują się na międzygrupowych oraz indywidualnych skutkach ich funkcjonowania w świecie społecznym.

Proces społecznego wytwarzania stereotypu jakiejś grupy to **stereotypizacja**, natomiast przypisywanie jednostce stereotypowo pojętej roli określa się jako **naznaczenie**, **etykietowanie** czy też **stygmatyzację** (Adamska, 1998). Zjawiska te były ujmowane na gruncie socjologii w teoriach reakcji społecznej — jednym z kierunków teorii dewiacji (Siemaszko, 1993). Proces społecznego naznaczenia przyczynia się do wytworzenia dewiacji w następujący sposób:

- a) pewne zachowanie jest zinterpretowane jako dewiacyjne, ponieważ narusza normy społeczne;
- b) konkretne jednostki zachowujące się w ten sposób są kwalifikowane do określonej kategorii dewiantów;
- c) osoby te są traktowane w sposób uważany za stosowny wobec danej kategorii dewiantów (Ibid.).

Należy zaznaczyć, iż „dewiacja (...) ma charakter relatywny, wynika z kontekstu, zależy od sytuacji i osoby naznaczającej. Nie jest immanentną cechą zachowania. Staje się ono dewiacyjne dopiero na skutek reakcji społecznej” (Adamska, 1998, s. 77).

Spółeczne naznaczenie uruchamia mechanizm **samospełniającego się proroctwa** (Aronson, Wilson, Ackert, 1997) — jednostki traktowane jak dewianci są prowokowane do zachowań potwierdzających narzuconą im definicję ich osoby. Ponadto w wyniku długotrwałego wpływu reakcji społecznych mogą one zinternalizować rolę dewianta, uczynić z niej istotny element swej tożsamości oraz determinantę stylu życia. Proces ten określa się jako **dewiację wtórną** (Adamska, 1998). Nie musi on polegać na przyjęciu norm społecznych i samopotępieniu, często dzieje się przeciwnie — przyjmuje formę walki z normami, ich konsekwentnego przekraczania (co jest właśnie istotą dewiacji) i próby ich zmiany. Filmowym przykładem tożsamości opartej na dewiacji wtórnej może być Harvey Milk, bohater obrazu „Obywatel Milk” (*Milk*, zob. polecane filmy na końcu rozdziału).

Innym skutkiem społecznego piętnowania dewiacji jest **samonaznaczenie**. Polega ono na uświadomieniu sobie przez daną jednostkę posiadania cechy negatywnie wyróżniającej ją z otoczenia, swojego potencjalnego statusu dewiacyj-

nego. Samonaznaczenie nie musi za sobą pociągać stygmatyzacji ani wywoływać społecznej reakcji, wymaga jedynie zinternalizowania norm społecznych, wobec których własne cechy stoją w opozycji. Jednostka może być wówczas „dewiantem ukrytym”, „wewnętrznym egzekutorem”, usilnie dostosowującym swoje zachowanie do norm społecznych, tak, by jej stygmat pozostał ukryty (Siemaszko, 1993). Przykład samonaznaczenia możemy zaobserwować w filmie „American Beauty” w postaci Franka Fittsa (zob. tabela na końcu rozdziału).

Spojrzenie na stereotypy z punktu widzenia psychologii pozwala dostrzec nieco inne aspekty tego zjawiska. Konieczność przyjrzenia się indywidualnemu konstruowaniu stereotypów przez jednostki wynika z faktu, iż, jak wskazują wyniki badań, pojedyncza cecha stereotypowa zwykle przypisywana jest określonej kategorii społecznej przez mniej niż połowę respondentów, nie jest więc powszechnym faktem społecznym (Kofta, Jasińska-Kania, 2001).

Najpopularniejszym ujęciem stereotypów w psychologii jest ujęcie poznawcze. Według przedstawicielki tego spojrzenia, Idy Kurcz, stereotyp to „struktura poznawcza zakodowana w umyśle jako reprezentacja umysłowa kategorii społecznych” (Kurcz, 2001, s. 5). Stereotypy są wynikiem procesu stereotypizacji, czyli, inaczej niż w spojrzeniu społeczno-kulturowym, pewnego atrybutu myślenia, zjawiska związanego z błędnym przetwarzaniem informacji, generalizacją.

Mimo pewnych kontrowersji, jakie budzi to ujęcie, większość autorów zgadza się co do tego, że zasadniczymi cechami stereotypów jest to, że mają one charakter poznawczy i że zawierają pewną uogólnioną wizję rzeczywistości, która jest dana przed doświadczeniem i je ukierunkowuje. Stereotypy odnoszą się do kategorii społecznych oraz są tworzone i utrzymywane dzięki grupie. Ponadto są wysoce nieelastyczne i odporne na zmiany. Treść stereotypu jest uogólniona i uproszczona, ale nie zawsze fałszywa. Uproszczenie to polega na przecenianiu międzygrupowych różnic oraz niedocenianiu różnic wewnątrzgrupowych. Stereotypy zwykle wiążą się z wartościowaniem i emocjonalnym stosunkiem do rzeczywistości, mogą być pozytywne lub negatywne, ale również neutralne — same w sobie nie są emocjami, a zbiorem przekonań. Mają też tendencję do łączenia się w zespoły, tworzenia spójnych systemów wzajemnie wzmacniających się opinii. Wiążą się z językiem, są w nim utrwalone i za jego pomocą przekazywane. Ponadto cechuje je wysoka subiektywna pewność (Schaff, 1981; Chlewiński, 1992).

Stereotypy spełniają doniosłe funkcje, zarówno psychologiczne, jak i społeczne. Zdzisław Chlewiński (1992) przytacza następujące ich przykłady:

- funkcje przystosowawcze — stereotypy odpowiadają potrzebie orientacji w skomplikowanym świecie społecznym. Kurcz (2001) zauważa, iż jest to mechanizm konieczny, uwarunkowany socjobiologicznie. Odróżnianie swoich od obcych mogło decydować o przeżyciu;
- ekonomizacja procesów poznawczych — stereotyp to „mechanizm przetwarzania informacji społecznych, pozwalający na efektywność poznawczą w sensie szybkości i automatyczności podejmowanych ocen, decyzji i działań w sferze

- rze stosunków międzyludzkich” (Ibid., s. 9). W tym sensie stereotypizacja jest konieczna do sprawnego działania w świecie społecznym. Służy upraszczaniu świata, radzeniu sobie z nadmiarem informacji. Stereotypy zapewniają szybką orientację w świecie oraz dostarczają brakujących informacji (Kurcz, 1992);
- zapewnianie poczucia bezpieczeństwa — stereotyp dostarcza określonej wizji świata, przez co daje jednostce poczucie poznawczej kontroli;
 - zapewnienie przewidywalności zachowań — poczucie przewidywalności zachowań dotyczy jednostek należących do grupy obcej, poddanej stereotypizacji, gdyż zakłada się, że będą się one zachowywać zgodnie ze stereotypem. Przewidywalne są również zachowania członków grupy własnej, którzy działają według podobnych schematów poznawczych, wskazujących właściwy sposób traktowania obcych;
 - funkcje komunikacyjne — podzielane przez członków danej zbiorowości sądy stereotypowe ułatwiają komunikację wewnątrz grupy, przez co wpływają na jej spójność, a także izolują różne grupy od siebie;
 - funkcje manipulacyjne — stereotypy są wykorzystywane przez grupę do sterowania zachowaniem jednostki i podtrzymywania jej tożsamości społecznej, wzmacniają integrację grupową oraz przyczyniają się do utrzymywania grupowej dominacji;
 - kanalizacja agresji — stereotypy służą odprowadzeniu frustracji i agresji na zewnątrz grupy.

Podejście poznawcze kładzie nacisk na nieuchronny charakter stereotypów i ich funkcje adaptacyjne. Są one w nim traktowane jako mechanizm myślenia upraszczający złożone informacje o rzeczywistości i pozwalający na natychmiastową w tej rzeczywistości orientację. Z tego też powodu samo istnienie tendencji do stereotypowania należy uznać za zjawisko naturalne i neutralne (Kurcz, 1992).

Jak wskazano powyżej, badacze zgadzają się co do tego, że stereotypy mają tendencję do automatycznego pojawiania się w reakcji na bodziec. Nie oznacza to jednak, że zawsze mają one wpływ na ludzkie zachowanie. Patricia Devine (1989) eksperymentalnie udowodniła istnienie ogromnej różnicy między przetwarzaniem automatycznym informacji stereotypowych a ich przetwarzaniem kontrolowanym, gdzie to drugie oznacza włączenie świadomości w celu weryfikacji treści o charakterze stereotypowym, która pojawiła się w umyśle. Istnieje więc możliwość świadomego kontrolowania stereotypów, ich „wyłączenia”, jest ona jednak znacznie ograniczona w momencie, gdy stereotyp zostanie powiązany z emocjami, czyli wejdzie w skład **uprzedzenia**.

W literaturze przedmiotu pojęć stereotypów i uprzedzeń używa się czasem w sposób nieprecyzyjny — bywa, że są one stosowane niemal zamiennie. Dokładniejsze przyjrzenie się im pozwala jednak dostrzec zachodzące między nimi różnice (Jarymowicz, 2001). Istoty tej różnicy upatruje się zwykle w innym rozłożeniu akcentów na charakter poznawczy i emocjonalny: stereotyp ma przede wszystkim naturę sądu poznawczego, choć zwykle jest skojarzony z emocjami,

natomiast w uprzedzeniu najistotniejszy jest komponent emocjonalny, choć nie można pomijać również kognitywnego (Chlewiński, 1992). Chlewiński (1992) zakłada równoznaczność pojęć stereotypów i uprzedzeń — są to postawy o nierównomiernie rozłożonych akcentach na różne komponenty. Inaczej kwestię tę widzi Kurcz (2001): autorka owa zakłada, że stereotypy to schematy poznawcze, natomiast uprzedzenia to postawy wobec określonej kategorii społecznej, mają zatem bardziej skomplikowany charakter. Ponadto uprzedzenie jako postawa ma szczególnie silny składnik afektywny, a jej komponent poznawczy najczęściej przyjmuje formę stereotypu. Uprzedzenie stanowi zatem kategorię nadrzędną wobec stereotypu. Podobnie wyjaśnia zależności między tymi pojęciami Elliot Aronson (Aronson i in., 1997). Zgodnie z jego interpretacją najszerszym pojęciem jest uprzedzenie — może być ono rozumiane jako generalna, „wroga bądź negatywna postawa dotycząca wyróżniającej się grupy ludzi, oparta wyłącznie na ich przynależności do tej grupy” (Ibid., s. 543) — oraz jako składnik afektywny tejsze postawy. Według amerykańskiego psychologa stereotypy i dyskryminacja stanowią odpowiednio komponent poznawczy i behawioralny uprzedzenia.

Mechanizmy powstawania stereotypów i uprzedzeń są po części takie same. Chlewiński (1992) wylicza *cztery*:

1. Społeczne uczenie się — przyswajanie uprzedzeń i stereotypów następuje w procesie socjalizacji. Już na etapie nabywania języka wpajane dzieciom pojęcia są emocjonalnie zabarwione, co wytwarza uprzedzenia. Później wypełniane są one treściami — stereotypami.
2. Rzeczywisty konflikt — stereotypy i uprzedzenia powstają jako wynik międzygrupowej konkurencji, ekonomicznej i politycznej rywalizacji, a także przeniesienia frustracji i agresji (zjawisko kozła ofiarnego — por. Aronson i in., 1997).
3. Uwarunkowania osobowościowe — niektóre jednostki posiadają cechy osobowości szczególnie predysponujące je do wytwarzania uprzedzeń i stereotypów.
4. Poznawcze — będące efektem ubocznym tendencyjności ludzkiego poznawania społecznego.

Uprzedzenia, z racji swego oparcia na komponencie emocjonalnym, są bardzo trudne do zmiany. Nie jest to możliwe poprzez oddziaływanie o charakterze poznawczym, ponieważ wywoływane przez stereotypy silne emocje powodują zniekształcanie otrzymywanych informacji.

Oslabianie uprzedzeń, choć trudne, jest jednak wykonalne. Wspomaga je kontakt między osobami z grup większościowych i mniejszościowych. Pogląd ten, zwany **hipotezą kontaktu**, zrodził się już na początku lat 50. XX wieku (Ibid.). Sam fakt zachodzenia interakcji między grupami nie jest jednak wystarczający — kontakt ten musi spełniać specyficzne warunki, opisane przez Aronsona i współpracowników (Ibid.). Przede wszystkim grupy powinien charakteryzować jednakowy status, konieczne jest również, by były one od siebie zależne i zmu-

szone do współpracy w celu osiągnięcia wspólnego celu. Kontakt międzygrupowy musi mieć nieformalny, umożliwiający swobodne interakcje charakter. Wskazane jest także, by uprzedzona jednostka mogła wchodzić w interakcje z wieloma członkami negatywnie przez siebie postrzeganej grupy — nie będzie miała wówczas możliwości zastosowania mechanizmu wyjątku od reguły. Warunkiem wspomagającym osłabiające uprzedzenia działanie międzygrupowego kontaktu jest istnienie społecznych norm równości promujących wzajemną akceptację.

Zmiana uprzedzeń za pomocą specyficznej, omówionej wyżej formy kontaktu jest trudna do praktycznej realizacji, wymaga bowiem zaangażowania instytucji i uprzedniej zmiany norm społecznych. Prostsza do zastosowania jest **metoda odwrócenia sytuacji** (Adamska, 1998). Polega ona na „wczuciu się” w rolę osoby, wobec której odtwarzane są stereotypowe przekonania, a przez to wzbudzenie w sobie uczuć pozytywnych, sympatii i współczucia wobec niej. Odwrócenie sytuacji prowadzi do zrozumienia wpływu stereotypizacji na tę osobę i psychologicznych oraz społecznych konsekwencji tego stanu.

Terminem wywołującym zdecydowanie mniej niejasności jest **dyskryminacja**. Oznacza ona działanie wynikające z uprzedzenia, skierowane przeciwko członkom określonej grupy, podejmowanym wyłącznie na podstawie ich przynależności do niej. Może ona być nieuzasadniona, krzywdząca, bądź mieć negatywny charakter (Aronson i in., 1997).

Jak zauważa Katarzyna Adamska (1998), dyskryminacja może przyjmować charakter prawno-instytucjonalny, gdy przebiega za pośrednictwem oficjalnych instytucji danej grupy, lub społeczno-obyczajowy, przyjmujący postać nieformalnych nacisków, wykluczania czy też stygmatyzacji. Może ona mieć również wymiar polityczny, skutkujący ograniczeniami możliwości uczestniczenia w życiu politycznym, oraz ekonomiczny, gdy polega na utrudnianiu określonym osobom dostępu do niektórych dóbr lub usług.

Dyskryminacja przejawia się w sposób jawny, gdy intencje działania stosujących ją osób lub grup są jasno wyrażone bądź też ukryte. Ukryte postacie dyskryminacji przyjmują często formę bierną, taką jak zaniechanie działania służącego ochronie dobra grupy dyskryminowanej (Ibid.).

Raport na temat dyskryminacji ze względu na orientację w Polsce

Stowarzyszenie Lambda oraz organizacja pozarządowa Kampania Przeciw Homofobii cyklicznie wydają raporty dotyczące sytuacji osób nieheteroseksualnych w Polsce. Ostatnia tego typu publikacja, będąca wynikiem szerokich badań, ukazała się w 2012 roku. W badaniu przeprowadzonym w roku 2011 uczestniczyło 11 144 osób LGB (akronim od angielskiego *Lesbians, Gays, Bisexuals*, oznaczający społeczność lesbijek, gejów oraz osób biseksualnych). W projekcie po raz pierwszy uczestniczyły również osoby transpłciowe, jednak uzyskane przez nie wyniki tu pominięto. Celem przeprowadzonego badania było scharakteryzowanie szerokiego spectrum funkcjonowania społecznego osób nieheteroseksualnych, jak również określenie poziomu

ich psychicznego dobrostanu. Uwzględniono następujące aspekty funkcjonowania: doznaną przemoc fizyczną i psychiczną oraz jej charakter, przypadki gorszego traktowania w miejscach publicznych, stopień ujawniania swojej orientacji seksualnej i powody jej ukrywania, dobrostan psychiczny (zażywanie substancji psychoaktywnych, myśli samobójcze, sposoby radzenia sobie z trudnościami), wyznawane wartości oraz zmienne socjodemograficzne.

Wyniki studium pokazują, że osoby nieheteroseksualne są narażone na dyskryminację we wszystkich sferach życia i stosunkowo często jej doświadczają. Wiele osób bi- i homoseksualnych z powodu swojej orientacji seksualnej pada ofiarami przemocy fizycznej (12%), a także psychicznej (44%). Zdarzenia te w zdecydowanej większości wypadków (ponad 90%) nie były zgłaszane policji. Przemoc fizyczna nieco częściej dotyczyła mężczyzn niż kobiety — doznało jej 9% kobiet i 14% mężczyzn. Mężczyźni częściej niż kobiety byli narażeni na potrącenia, uderzenia, szarpanie albo kopanie oraz pobicie. Z kolei przemoc wobec kobiet częściej niż w przypadku mężczyzn miała charakter seksualny i rozgrywała się w sferze prywatnej: sprawcami byli matka, ojciec lub przyjaciel, a do przemocy dochodziło w mieszkaniu ofiary lub w innym miejscu prywatnym. W 70% przypadków sprawca przemocy nie był znany ofierze, lecz aż w 37% przypadków czynów takich dopuszczali się koledzy/koleżanki ze szkoły/studiów. Natomiast w przypadku przemocy psychicznej mężczyźni są nieco bardziej narażeni niż kobiety na każdy jej rodzaj, w każdym miejscu oprócz własnego mieszkania. Jednak generalne różnice między płciami były bardzo niewielkie. Sprawcy przemocy psychicznej, podobnie jak fizycznej, w 60% przypadków nie byli znani ofierze, w 37% przypadków byli to koledzy/koleżanki ze szkoły/studiów, natomiast 19% respondentów wskazywało jako sprawców osoby z rodziny.

W sferze funkcjonowania publicznego osób nieheteroseksualnych do dyskryminacji najczęściej dochodzi w kontaktach z przedstawicielami kościołów (49% osób, które ujawniły swoją orientację), a także w środowisku pracy (6,4% osób pracujących, 4,8% ujawniających swą orientację) oraz w miejscu zamieszkania (5,2—20% osób, które przyznały się do swej orientacji). Nieco rzadziej osoby homo- i biseksualne doświadczają dyskryminacji w miejscach publicznych (w urzędach, barach, klubach, środkach komunikacji miejskiej — ogólnie spotkało się z nią w tych miejscach 3,2% z nich, a 18% osób otwarcie ujawniających swą odmienną orientację), jak również w kontaktach ze służbą zdrowia (ogólnie 2,2% osób nieheteroseksualnych, a 11% osób ujawniających swoją odmienną orientację). W sumie aż jedna trzecia badanych wskazywała, że była ofiarą dyskryminacji ze względu na swoją orientację przynajmniej w jednej z tych sfer. Ciekawy wydaje się zwłaszcza wynik dotyczący dyskryminacji w pracy: w tej sferze, jako jedynej, osoby otwarcie ujawniające swą orientację są mniej narażone na dyskryminację niż osoby ukrywające ten fakt. Jednak w pozostałych obszarach życia ukrywanie swej nieheteroseksualnej orientacji jest nadal warunkiem zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Około 70% respondentów nie ujawnia swojej orientacji w miejscu pracy i w szkole/na uczelni, połowa ukrywa ją przed otoczeniem w miejscu zamieszkania (np. przed sąsiadami), a 40% robi to, nawet żyjąc w związku z partnerem/partnerką tej samej płci. Tylko 63% respondentów zadeklarowało, że choć jedna osoba z rodziny wie o ich orientacji.

Za: (Makuchowska, Pawłęga, 2012).

Upředzenie dotyczące specyficznie ludzi homoseksualnych nazywane jest **homofobią**. Termin ten został wprowadzony do nauki na początku lat 70. XX wieku przez George'a Weinberga (1991). W jego rozumieniu jest to „lęk przed bliskim kontaktem z ludźmi homoseksualnymi” (Ibid., s. 3). Przejawem homofobii jest obawa przed wyrażaniem pozytywnych uczuć wobec osób tej samej płci (by nie być posądzanym o homoseksualizm). Autor podaje następujące motywy homofobii (Ibid.):

- Motyw religijny — zachowania homoseksualne są wyraźnie zabronione w etyce judeochrześcijańskiej, zwłaszcza zaś w Kościele katolickim.
- Ukryty lęk przed ewentualnością, że samemu jest się homoseksualistą — motyw oparty na myśleniu psychoanalitycznym. Reakcja homofobiczna jest mechanizmem obronnym przeciwko dopuszczeniu do świadomości swoich wewnętrznych impulsów homoseksualnych.
- Wyparta zazdrość — osoby homoseksualne nie muszą stosować się do rygorystycznych norm społecznych dotyczących ról płciowych, co może wywoływać tłumioną zazdrość. Weinberg zakłada, iż z racji tego, że męskość jest wyżej ceniona w społeczeństwie, motyw ten dotyczy szczególnie mężczyzn. Mechanizm ów tłumaczy, dlaczego homoseksualne kobiety są mniej napiętnowane.
- Zagrożenie wartości — osoby zorientowane homoseksualnie często nie akceptują powszechnego systemu wartości prorodzinnych i pronatalistycznych i z tego względu stanowią zagrożenie dla ich uniwersalności.
- Egzystencja bez zastępczej nieśmiertelności — Weinberg zauważa, iż u niektórych ludzi myśl o osobach homoseksualnych, jako tych, które nie mogą i często nie chcą posiadać dzieci, wywołuje lęk przed śmiercią. Dziecko jest przez te osoby postrzegane jako zastępczy sposób zapewnienia sobie nieśmiertelności.

Wiele hipotez Weinberga zostało poddanych krytycznej analizie. Jego teorię cechuje wyraźne nastawienie psychoanalityczne, stąd wyprowadzone przez niego twierdzenia z trudem poddają się empirycznej weryfikacji. Wyniki badań dowodzą jednak, iż założenie Weinberga na temat fobicznego charakteru negatywnego nastawienia do homoseksualistów było błędne (Bojarska-Nowaczyk, 2006). Zakładany przez niego silny związek tej niechęci z lękiem nie znalazł empirycznego potwierdzenia. Ponadto homofobia jest zjawiskiem na skalę społeczną oraz, w odróżnieniu od innych fobii, nie utrudnia funkcjonowania i nie wzbudza u osoby cechującej się tą przypadłością poczucia subiektywnego cierpienia (Ibid.). W tym kontekście człon tego terminu „fobia” wydaje się dość niefortunny, jednak pojęcie owo zdomowiło się już w tym kształcie w literaturze.

Jak zauważa Katarzyna Bojarska-Nowaczyk (Ibid.), homofobia spełnia za to wszelkie kryteria upředzenia — jest „uwarunkowaną społecznie awersyjną postawą wobec gejów i lesbijek, opartą wyłącznie na ich przynależności do mniejszości homoseksualnej, ignorującą indywidualne cechy poszczególnych członków”

(Ibid., 2006, s. 62). Jak w każdym uprzedzeniu, w homofobii najistotniejszy jest komponent emocjonalny, komponentem poznawczym są stereotypy, a składnik behawioralny przyjmuje postać dyskryminacji. Utrwalona homofobia jest aktywnie odporna na zmiany. Wszelkie próby korekty bezpodstawnych sądów budzą silny emocjonalny opór, który powoduje pojawianie się błędów poznawczych w przetwarzaniu niewygodnych informacji.

Osoby homoseksualne, wychowując się w heteronormatywnym społeczeństwie, uczą się homofobicznych postaw dużo wcześniej niż uświadamiają sobie własną seksualną orientację. Częsty jest więc u nich konflikt między homofobiczną postawą, a własnymi potrzebami homoseksualnymi. Konflikt ten może zostać rozwiązany na trzy sposoby (Ibid.):

1. Przez ukierunkowanie homofobii na samego siebie — według cytowanej autorki jest to najczęstszy sposób radzenia sobie z konfliktem. Polega na bezrefleksyjnym przyjęciu funkcjonujących w społeczeństwie negatywnych postaw i zwróceniu ich, zgodnie z opisanym już mechanizmem samonaznaczenia, przeciwko sobie.
2. Przez przyjęcie postawy wybiórczo homofilnej — polega ona na wytworzeniu wewnętrznego kozła ofiarnego w grupie osób nieheteroseksualnych. Część przedstawicieli zbiorowości osób homoseksualnych jest obwiniana przez innych gejów i lesbijki o „psucie opinii” „normalnym gejom i lesbijkom”. Zwykle ofiarą tego zjawiska padają osoby wyróżniające się wyglądem i przekraczające społeczne normy ról płciowych, a także osoby aktywnie uczestniczące w życiu gejowskiej społeczności (uczestnicy parad równości, bywalcy klubów gejowskich).
3. Przez przyjęcie postawy homofilnej — polega ona na całkowitym odrzuceniu stereotypów, jako niezgodnych z rzeczywistością.

Kształtowanie się tożsamości homoseksualnej

Internalizacja społecznych postaw homofobicznych w znacznej mierze ogranicza osobom nieheteroseksualnym możliwość zintegrowania homoseksualnych pragnień i włączenia ich w konstrukcję osobistej tożsamości. Kształtowanie się spójnego poczucia tożsamości osoby homoseksualnej jest przez to utrudnione. Warunkiem wstępnym, by proces ten przebiegł prawidłowo, jest przepracowanie negatywnych przekonań na temat homoseksualności. Model przebiegu procesu rozwoju tożsamości homoseksualnej zaproponowała Alicja Długołęcka (2005, 2009). Składa się on z następujących etapów:

- Uwrażliwienie — pojawianie się pierwszych zainteresowań i uczuć seksualnych. Zwykle następuje jeszcze przed okresem dojrzewania lub we wczesnej jego fazie i wiąże się z niejasnym poczuciem bycia „innym”. Poczucie odmienności najczęściej nie jest jeszcze wówczas interpretowane w kategoriach seksualnych.
- Pomieszana identyfikacja — pojawienie się przypuszczenia, że może się być osobą homoseksualną. Etap ten następuje zwykle w okresie dojrzewania. Pojawia się

wówczas rozdźwięk między obrazem samego siebie a nowymi potrzebami i uczuciami. Dysonans ten zaburza identyfikację i budzi silny niepokój. Najczęściej stosowaną metodą radzenia sobie z nieakceptowanymi uczuciami jest na tym etapie zaprzeczanie im i tłumienie ich, natomiast gdy potrzeby homoseksualne stają się zbyt silne, pojawiają się specyficzne strategie samookreślenia:

- specjalnego przypadku („Kocham tylko tę jedną osobę”);
 - biseksualności („Jestem biseksualny/a”);
 - fazy przejściowej („To tylko faza mojego rozwoju”);
 - eksperymentowania („To tylko zdobywanie doświadczeń”);
 - akceptacji („Może jestem homoseksualny/a”);
- Przyjmowanie identyfikacji — nabieranie pewności odnośnie swojej orientacji psychoseksualnej i wychodzenie z ukrycia. Kolejne kroki w tym etapie to: pełna akceptacja identyfikacji, nawiązanie relacji z innymi osobami zorientowanymi homoseksualnie oraz wchodzenie w pierwsze związki.
 - Zaangażowanie — oswajanie się z myślą, że będzie się kroczyć nową, mniej powszechną drogą życiową. Etap ten przejawia się wewnętrznie oraz zewnętrznie — wewnętrznie przez integrację homoseksualności z emocjonalnością i powiązanie jej z istotnymi wartościami, natomiast zewnętrznie — otwarciem się na dojrzałe związki oraz szczerymi kontaktami z przyjaciółmi i rodziną.
 - Przywyknienie — w tej fazie powszechna heteroseksualność i podział na tradycyjne role płciowe przestają mieć znaczenie. Homoseksualność danej osoby staje się oczywista, a nawet mało znacząca w jej generalnym obrazie.

Za: (Długołęcka, 2005; Długołęcka, 2009).

Powyżej zostały przedstawione reakcje osób homoseksualnych na postawy homofobiczne. W literaturze przedmiotu można jednak znaleźć także analizy reakcji całej mniejszości homoseksualnej na kierowane wobec niej uprzedzenia (Adamska, 1998; Wojciszke, 2001; Majka-Rostek, 2002). Należałoby zacząć od tego, że w ogóle faktyczne wytworzenie się zbiorowości osób homoseksualnych, ich tendencja do zrzeszania się, tworzenia własnego środowiska, subkultury, jest wynikiem rozpowszechnionych w społeczeństwie uprzedzeń. Osoby nieheteroseksualne często mogą liczyć na akceptację i podtrzymanie pozytywnej samooceny wyłącznie we własnym gronie.

Mniejszość homoseksualna w celu podtrzymania swej spójności wytwarza swoje własne stereotypy i uprzedzenia. Są to pozytywne stereotypy grupy własnej oraz uprzedzenia kierowane przeciwko grupie obcej — „heteryków” (osób heteroseksualnych) (Majka-Rostek, 2002).

Bogdan Wojciszke (2001) opisał specyficzny mechanizm, jakiemu podlegają osoby wyznające mniejszościowe opinie i chcące podtrzymać swój pogląd. Autor ów nazwał go „**syndromem zacierzewanego mniejszości**”. Składają się na niego trzy mechanizmy o charakterze błędów poznawczych, a mianowicie:

- **Przecenianie powszechności wyznawanej przez siebie opinii**, czyli subiektywne przekonanie, że większość ludzi podziela nasze poglądy. Wśród pol-

skich homoseksualistów może się to przejawiać w poglądzie, iż „w całym cywilizowanym świecie” nietypowe orientacje seksualne są akceptowane.

- **Monopolizacja racji** w spornej kwestii, czyli przekonanie o obiektywności i racjonalności własnych opinii, przy jednoczesnym odmawianiu ich poglądom wszystkich adwersarzy.
- **Moralizacja sporu**, czyli przekonanie o swojej moralnej wyższości nad oponentami (Ibid.).

Syndrom zacierzwionej mniejszości jest spójnym systemem mechanizmów służących obronie przez tę mniejszość własnych poglądów. Towarzyszy mu spadek ogólnego zadowolenia z życia oraz wzrost poczucia krzywdy (Ibid.). System ów ma na celu utrzymanie przez jednostkę wysokiego poczucia własnej wartości, ale również integrację grupy. Pokazuje także, iż nie tylko większość społeczeństwa w sposób tendencyjny percypuje mniejszości, ale również owe mniejszości nieobiektywnie postrzegają grupę dominującą, co nie ułatwia porozumienia.

Podważanie logicznej poprawności utartych poglądów na temat osób zorientowanych homoseksualnie wymaga ich jasnego wyartykułowania. Treści stereotypowe są bardzo często „transparentne”, stąd tak istotne jest ich omówienie.

Adamska (1998) przedstawia następujące aspekty stereotypów dotyczących homoseksualizmu i homoseksualistów:

- Homoseksualizm oznacza inwersję płci — heteroseksualizm jest tak silnym składnikiem społecznie pojmowanej kobiecości i męskości, że jego zaprzeczenie podważa w potocznym myśleniu tożsamość płciową osoby. W skrajnym ujęciu stereotyp ten jest tożsamy z przeświadczeniem, że wszyscy homoseksualiści mają problem z zaakceptowaniem swojej biologicznej płci, co prowadzi do transseksualizmu lub transwestytyzmu. W nieco złagodzonej formie jest to wyobrażenie „zniewieściałego” geja (poruszającego się i mówiącego jak kobieta, dbającego o swój wygląd, odznaczającego się kobiecymi cechami charakteru, takimi jak wrażliwość, zmienność emocjonalna, bierność, uległość, dbałość o innych) i „męskiej” lesbijki (agresywnej, silnej, dominującej, ubierającej się po męsku, noszącej krótko przystryżone włosy, niestosującej makijażu i nie noszącej biżuterii) jako typowych przedstawicieli swojej grupy (por. Majka-Rostek, 2007; Kowalczyk, Mirocha, Potaczek, 2006). Przykłady posłużenia się tym stereotypem są widoczne w filmach „Wszystko w porządku” oraz „Złe wychowanie” (*La mala educación*, Hiszpania, reż. Pedro Almodóvar, 2004).
- „Promocja” homoseksualizmu (jego akceptacja) spowoduje gwałtowny wzrost liczby osób homoseksualnych. Pogląd ten wynika z braku wiedzy na temat istoty orientacji seksualnej. Wiadomo bowiem, iż nie jest to styl życia, ideologia, którą się świadomie obiera, a kierunek popędu seksualnego, który jest determinowany biologicznie i wrodzony. Nie ma możliwości „zarażenia się” homoseksualizmem.
- Aktualnie liczba osób homoseksualnych wzrasta. Pogląd podobny do poprzedniego wynika z przeświadczenia o możliwości wyboru orientacji seksualnej.

Faktycznie obserwowana większa „widoczność” gejów i lesbijek w społeczeństwie jest najprawdopodobniej wzrostem pozornym, a nie bezwzględny, wynikającym z częstszego „wychodzenia z ukrycia” osób homoseksualnych (Adamska, 1998, s. 8).

- Homoseksualizm stanowi zagrożenie dla dzieci — w opinii tej zawiera się obawa o możliwość „zarażenia się” skłonnościami homoseksualnymi oraz błędne utożsamienie homoseksualizmu z pederacją. Orientacja seksualna nie ma wpływu na kompetencje w roli rodzica (Patterson, 2005). Z przykładem posłużenia się schematem homoseksualisty, który stanowi zagrożenie dla dzieci, mamy do czynienia w filmie „Złe wychowanie”.
- Homoseksualiści to grupa szczególnie kryminogenna — pogląd ten może wynikać z selektywnego przetwarzania informacji (zwracania szczególnej uwagi na doniesienia o przestępstwach popełnianych przez osoby homoseksualne) oraz z tradycji badawczej, w której wnioski na temat ogółu osób homoseksualnych wyciągano ze studiów nad jednostkami trafiającymi do więzień, ponieważ tylko takie były dostępne badaniom. Także ten stereotyp znajduje swe potwierdzenie w filmie „Złe wychowanie”.

Inne przykłady stereotypów odnoszących się do homoseksualistów i homoseksualizmu wymienia Barbara Pilecka (1999):

- Powszechnym stereotypem jest postrzeganie homoseksualisty jako człowieka chorego, zaburzonego, przy czym nie tylko same homoseksualne skłonności definiuje się jako nienormalne czy perwersyjne, ale osobom homoseksualnym przypisuje się również liczne zaburzenia czy choroby psychiczne, będące jakoby wynikiem ich „problemu”.

Wyniki badań potwierdzają istnienie wyższego ryzyka wystąpienia zaburzeń psychicznych u osób homo- i biseksualnych. Dotyczy to takich schorzeń, jak zaburzenia nerwicowe, afektywne, uzależnienia czy samobójstwa (Diaz, 2007; Meyer, 2003). Jednak zależność przyczynowa między homoseksualizmem a występowaniem zaburzeń jest pozorna. Ryzyko wystąpienia wymienionych schorzeń nie wynika bezpośrednio z nietypowej orientacji seksualnej — tłumaczy się je zjawiskiem zwanym **stresem mniejszościowym** (ang. *minority stress*). Jest to specyficzny rodzaj stresu, powodowany przez stygmatyzację, uprzedzenia i dyskryminację, którym są poddani członkowie negatywnie społecznie ocenianych grup mniejszościowych (Meyer, 2003).

Terapia nastawiona na zmianę orientacji seksualnej (**terapia reformatoryjna, konwersyjna**) jest jednoznacznie odradzana przez Światową Organizację Zdrowia oraz Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (Just the Facts Coalition, 2008).

Pilecka (1999) podaje również popularne wyobrażenia na temat sposobu życia osób homoseksualnych:

- Samotny-tajemniczy. Osoby homoseksualne postrzegane są jako żyjące samotnie, wyalienowane, nieszczęśliwe i pogrążone w rozpacz, prowadzące puste i pozbawione znaczenia życie, a ich jedynym celem jest doznawanie

prześciowej fizycznej satysfakcji. Filmowym przykładem takiego typu bohatera jest Frank Fitts z „American Beauty” (USA, reż. Sam Mendes, 1999).

- Prowadzący bogate życie seksualne, agresywny. Przeciwstawne w stosunku do powyższego obrazu jest wyobrażenie homoseksualisty rozwiązłego, prowadzącego bogate życie seksualne, nieustannie zmieniającego partnerów. Jego życie skoncentrowane jest wyłącznie na dostarczaniu sobie przyjemności, jest egoistyczny i agresywny wobec partnerów. Nie potrafi stworzyć trwałego związku, gdyż nie przywiązuje się emocjonalnie do partnerów.

Na fakt powszechnego funkcjonowania krzywdzących stereotypów dotyczących osób homoseksualnych zwraca uwagę Alina Łysak (2007). Przytacza ona następujący fragment zaaprobowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (!) podręcznika do wychowania seksualnego: „Postawa homoseksualna jest formą zaprzeczenia własnej płciowości i wyrazem lęku przed partnerem płci odmiennej oraz agresji wobec samego siebie” (Grabowscy i in., 1998, za: Łysak, 2007, s. 170). Jeżeli nawet w opracowaniu dydaktycznym, mającym służyć edukacji seksualnej, znajdują się sądy ewidentnie błędne i stereotypowe, trudno oczekiwać, by świadomość przeciętnego Polaka była od nich wolna.

Tolerancja wśród Polaków według CBOS-u

Badania opinii Polaków na temat homoseksualizmu oraz dystansu społecznego wobec osób o nietypowych orientacjach seksualnych przeprowadzane są regularnie przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Najnowszy komunikat z roku 2013 wskazuje na stabilność negatywnych postaw wobec takich osób w polskim społeczeństwie. Wśród respondentów zdecydowanie dominuje opinia, że homoseksualizm jest odstępstwem od normy (83%), przy czym większość osób, które tak sądzą (57%), uważa, że należy go tolerować, a jedna czwarta (26%) — że nie powinno się. Zaledwie 12% badanych uznaje homoseksualizm za coś normalnego. Należy przy tym podkreślić, iż osobiście osobę homoseksualną zna jedynie 25% Polaków. Stąd można wnioskować, iż poglądy większości opierają się na obiegowych sądach, a nie na doświadczeniu (Feliński, 2013). Niemal połowa respondentów (44%) uważa ponadto, że są zawody, których nie powinni wykonywać geje. Nieco mniejsza grupa badanych (36%) uważa, że istnieją profesje, w których nie powinny pracować lesbijki. Zawody te obejmują przede wszystkim edukację, pracę z dziećmi i młodzieżą oraz służbę zdrowia (Feliński, 2010).

Najnowsze dane (Feliński, 2013) wskazują, że aż 63% respondentów uważa, że pary jedнопłciowe nie powinny mieć prawa do otwartego okazywania swojego sposobu życia. Ponad dwie trzecie badanych (68%) nie wyraża zgody na legalizację małżeństw homoseksualnych, jedna trzecia (33%) akceptuje możliwość sformalizowania homoseksualnych relacji partnerskich, natomiast 60% nie zgadza się na to. W opinii większości respondentów homoseksualizm powinien także wykluczać możliwość adopcji dzieci (uważa tak 87% badanych).

Polacy w większości akceptują rozszerzenie praw osób żyjących w związkach niesformalizowanych — przeważa wśród nich opinia, że osoby pozostające w stałym

związku niebędącym małżeństwem powinny mieć prawo do pochowania zmarłego partnera lub partnerki (88%), uzyskiwania informacji medycznych i podejmowania decyzji związanych z leczeniem (84%), a także do możliwości objęcia partnera lub partnerki ubezpieczeniem zdrowotnym (75%). Prawie tyle samo badanych (72%) opowiada się za prawem do dziedziczenia po zmarłym partnerze lub partnerce. Dwie trzecie respondentów (66%) akceptuje prawo do pobierania renty po zmarłym partnerze lub partnerce, a zbliżony odsetek (62%) popiera możliwość wspólnego opodatkowania.

Za: (Feliński, 2010; Feliński, 2013).

Pewne aspekty stereotypizacji dostrzec można także w przekazach kulturowych ukazujących ogólnie pozytywny wizerunek geja i lesbijki, jakimi są omawiane w niniejszym rozdziale filmy.

Film „Wszystko w porządku”, choć zdecydowana większość ukazanych w nim wątków jest zgodna z wiedzą psychologiczną, podtrzymuje stereotypowe przekonanie na temat podziału ról w związku jedнопłciowym na męską i żeńską, zgodnie z wzorcem obowiązującym w tradycyjnych parach heteroseksualnych. W filmowej parze Jules pełni rolę kobiety, a Nic mężczyzny i jest to ukazane na wielu poziomach. Nic ma bardzo krótkie włosy i ubiera się po męsku, jest lekarzem (często nosi w domu fartuch) i jedynym żywicielem rodziny, zachowuje się w sposób dominujący i autorytarny. Jules natomiast nosi długie, rozpuszczone włosy oraz bardziej podkreśla strojem swą kobiecość. Sprawia wrażenie życiowo zagubionej, po raz kolejny próbuje prowadzić własną firmę. W stosunku do dzieci przyjmuje postawę partnerską i często broni ich przed Nic. Różnica między kobietami zaznaczana jest już od pierwszych scen filmu. Widzimy w nich rodzinną kolację. Nic wraca z pracy (nieco spóźniona) i siada u szczytu stołu. Zachowuje się w sposób dominujący i autorytarny — opowiada o swojej pracy, przypomina córce o obowiązkach, z lekceważeniem odnosi się do projektów zawodowych partnerki (03:00 minuta filmu). Warto również zwrócić uwagę na scenę kłótni kobiet w restauracji Paula (od 61:28 minuty filmu). Nic wyraża obawę, że Paul „przejmuje jej rodzinę”. Skarży się także na przeciążanie związane z koniecznością utrzymywania rodziny i ponoszenia za nią całkowitej odpowiedzialności. Jules z kolei zarzuca partnerce, że świadomie zatrzymywała ją w domu i nie pozwalała kontynuować kariery zawodowej, gdyż „zawsze chciała mieć żonę”. Jules nie ma również pewności, czy nadal jest dla Nic atrakcyjna seksualnie.

Z kolei ukazany w „Tajemnicy Brokeback Mountain” obraz homoseksualnych mężczyzn zaprzecza stereotypowi inwersji płci. Bohaterowie spełniają określone w ich grupie społecznej kryteria męskości. Szczególnie Ennis stara się wypełniać przypisaną mu rolę społeczną. Wydaje się, iż głęboko zinternalizował swój potencjalny status dewiacyjny. Podczas jednego ze spotkań mężczyzn (91:18 minuta filmu) pyta Jacka: „Czy nie masz czasem uczucia ... nie wiem, kiedy jesteś

w mieście i ktoś na ciebie spojrzy tak podejrzliwie, jakby wiedział... rozglądasz się dookoła i widzisz, że wszyscy na ciebie patrzą tak, jakby wiedzieli?”

Funkcjonowanie związków homoseksualnych

W XX wieku byliśmy świadkami licznych zmian — technologicznych, społecznych, politycznych, kulturowych — które doprowadziły do głębokiego przeobrażenia się nowoczesnych społeczeństw. Niestety, nie ma tu miejsca na ich gruntowną analizę, ale warto zaznaczyć, że jednym ze zjawisk towarzyszących tym przemianom jest istotna transformacja norm i wartości: wzrost pluralizacji, liberalizacja, sekularyzacja i, przede wszystkim, indywidualizacja (Slany, 2002, 2005; Kwak, 2005). W konsekwencji przekształceń społeczno-kulturowych z całą mocą ujawniła się ogromna ludzka różnorodność, również w aspekcie tworzenia związków i rodzin. Zaczęły się pojawiać tak zwane **alternatywne formy życia małżeńskiego i rodzinnego**, czyli wszelkiego typu związki i rodziny odbiegające od wzorca rodziny nuklearnej — opartej na formalnym małżeństwie, monogamicznej, heteroseksualnej, wychowującej swoje wspólne biologiczne potomstwo. Pojawiło się intensywne zainteresowanie nauki funkcjonowaniem związków i rodzin nietypowych, w tym tworzonych przez osoby homoseksualne. Na tym polu badacze również zarejestrowali szereg stereotypowych uogólnień.

Powszechnie zakłada się, że związki osób homoseksualnych są nietrwałe, a cechujący je brak stabilności więzi jest uważany za wynik patologicznych cech charakteru pozostających w nich jednostek, takich jak egocentryzm, promiskuityzm, brak zdolności do zaangażowania emocjonalnego czy brak odpowiedzialności (Łysak, 2007). Należy podkreślić, iż rzeczywiście, statystycznie trwałość związków homoseksualnych jest mniejsza niż heteroseksualnych, jednakże

dynamika przebiegu związków emocjonalnych homoseksualistów jest taka sama jak heteroseksualistów. Większa trwałość związków heteroseksualnych uwarunkowana jest nie odmiennym przebiegiem związku emocjonalnego, ale naciskami społecznymi w kierunku zachowania trwałości rodziny (...) (Lew-Starowicz i in., 2002, s. 38).

Tymczasem „świat heteronormatywny nie daje sprzyjającego gruntu dla budowania związków jednopłciowych. Wymusza konspirację, podwójne życie, sprzyja nietrwałości związków” (Bojarska, Kowalczyk, 2010, s. 55). Osoby homoseksualne tworzące rodziny otrzymują mniejsze wsparcie społeczne, nie dysponują ustalonym społecznie wzorcem związku, stąd wiele kwestii dla heteroseksualistów oczywistych muszą ustalać samodzielnie, co może wywoływać większą

ilość konfliktów. Ponadto do nietrwałości związków jedнопłciowych przyczynia się również brak możliwości ich formalnej legalizacji — wywołuje to wiele trudności w życiu codziennym.

Mit o nietrwałości związków homoseksualnych jest podważany w obu omawianych tu filmach. We „Wszystko w porządku” oraz „Tajemnicy Brokeback Mountain” przedstawiono związki trwające kilkadziesiąt lat, mimo iż napotykały one rozmaite problemy. Oba filmy prawidłowo pod względem psychologicznym przedstawiają emocjonalny charakter relacji między osobami homoseksualnymi.

Innym aspektem stereotypowego postrzegania związków jedнопłciowych jest ich rzekoma seksualna otwartość. Kwestia wyłączności seksualnej, czy też wierności par homoseksualnych jest jedną z najczęściej poruszanych w badaniach zachodnich autorów (Pilecka, 1999; Majka-Rostek, 2008). Okazuje się, że norma monogamii nie jest dla osób homoseksualnych oczywista, lecz podlega negocjacji w parze. Istnieją tu różnice między parami męskimi a kobiecymi. Wskazuje na nie Gregory Herek (2006), podkreślając, iż pary męskie częściej otwarcie rozważają inkluzywny bądź ekskluzywny charakter swojego związku i częściej przystają na seksualną otwartość relacji. Z większości badań na temat monogamii w związkach jedнопłciowych wynika, iż jest ona raczej wyjątkiem niż normą (Pilecka, 1999). Dotyczy to zwłaszcza związków męczyzn. Należy jednak zauważyć, iż wierność w relacji może być różnie zdefiniowana. Część par postrzega ją w aspekcie zaangażowania emocjonalnego, stąd przygodne kontakty seksualne nie są w nich klasyfikowane jako zdrada. Ponadto pary monogamiczne i niemonogamiczne nie różnią się pod względem satysfakcji z relacji, zaangażowania, intymności czy poczucia bezpieczeństwa (Adam, 2006, za: Majka-Rostek, 2008).

W żadnym z omawianych tu filmów nie mamy do czynienia ze związkiem otwartym seksualnie lub chociażby z podjęciem dyskusji nad monogamicznością relacji. Wyłączność seksualna partnerów jest tu jednak stanem idealnym, który nie zawsze udaje się urzeczywistnić. Choć bohaterowie omawianych produkcji podczas trwania swych długoletnich związków nie zawsze są sobie wierni, nigdzie nie pojawia się sugestia, jakoby pary homoseksualne były mniej zdolne do utrzymania monogamii niż heteroseksualiści.

Obowiązujący model związku heteroseksualnego, w którym podział praw i obowiązków wynika z ról genderowych, jest tak silny, iż jego zasady są w potocznej świadomości przenoszone na relacje par homoseksualnych. Silne jest przeświadczenie, że mimo jednakowej płci partnerów, któryś z nich musi pełnić rolę mężczyzny, a któryś kobiety (Majka-Rostek, 2008). Badania nad modelami funkcjonowania par jedнопłciowych zwykle polegały na porównywaniu ich z tradycyjnym wzorcem patriarchalnym małżeństwa heteroseksualnego. Ustalono pewne klasyfikacje stylów życia par, które przywołuje Dorota Majka-Rostek (2007). W odniesieniu do związków gejowskich są to:

- 1) Małżeństwo homoseksualne — związek wzorowany na tradycyjnym małżeństwie heteroseksualnym.

- 2) Relacja przyjacielska — partnerzy zachowują niezależność, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego.
- 3) Homoseksualne partnerstwo — odrzucenie modelu heteroseksualnego i stereotypowych ról płciowych, równa pozycja obu partnerów, brak specjalizacji funkcji.

Podobną typologię zaproponowano dla związków lesbijskich (Majka-Rostek, 2008):

- 1) Tradycyjny styl komplementarny — jedna kobieta pełni rolę męską, a druga żeńską.
- 2) Elastyczny styl wychowawczo-opiekuńczy — elastyczny podział obowiązków domowych, ale ekonomiczna i emocjonalna zależność jednej partnerki od drugiej.
- 3) Negocjowalny styl egalitarny — równa pozycja obu partnerek, wymiennosc ról, wysoka autonomia.

Generalnie podkreśla się dużo większą egalitarność (równość) i negocjowalność ról w związkach homoseksualistów w porównaniu z parami heteroseksualnymi (Herek, 2006). Przypadki ścisłego podziału funkcji, kiedy jedna osoba pracuje, a druga zajmuje się domem, są bardzo rzadkie. W związkach takich nie występuje funkcja tradycyjnej „pani domu” — osoby zajmującej się całością obowiązków domowych i niepracującej zawodowo — lecz odpowiedzialność za prace domowe rozkładana jest na wszystkich członków rodziny. Ocenia się, że lesbijki wykonują ogólnie mniej prac domowych niż kobiety heteroseksualne. Ponadto specjalizacja ról nie opiera się zwykle na zasadach genderowych, ale wynika z pragmatyki i wymiernych kalkulacji (Rawsthorne, Costello, 2010).

Również sami zainteresowani nie uznają za adekwatne rozpatrywanie ich związków według stereotypowego, opartego na roli płciowej podziału obowiązków w związkach. Akcentują oni płynność i wymiennosc ról w swoich relacjach, określając je zwykle jako partnerskie (Majka-Rostek, 2008).

W „Tajemnicy Brokeback Mountain” mężczyźni nie mają szans na stworzenie wspólnego gospodarstwa domowego, jednak przez krótki, początkowy okres znajomości, podczas wspólnej pracy na zboczach góry Brokeback, tworzą egalitarną wspólnotę bez wyraźnego podziału obowiązków. Natomiast podział ról w małżeństwie kobiet w filmie „Wszystko w porządku” jest, jak już wspomniano, oparty na tradycyjnym, patriarchalnym wzorze heteroseksualnym, co nie odzwierciedla najczęściej występujących w rzeczywistości sposobów życia par homoseksualnych.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym stereotypie dotyczącym par jedнопłciowych, o micie wewnętrznym, tworzonym przez same osoby homoseksualne. Jego istota zawarta jest w określeniu „lesbijski raj”. Polega on na przekonaniu, że związki jedнопłciowe są bardziej satysfakcjonujące od relacji heteroseksualnych, ze względu na lepsze dopasowanie psychiczne partnerów. Idea lesbijskiego rajku zawiera w sobie wyobrażenie doskonałej harmonii, pełnego zaspokojenia emocjonalnych i seksualnych potrzeb, braku agresji i nieporozumień. Jak sama jej

nazwa wskazuje, dotyczy bardziej związków lesbijskich, ale zasada pełniejszego dopasowania psychicznego rozciąga się również na gejów. Stereotyp lepszego dopasowania i mniejszej ilości problemów w związkach osób homoseksualnych nie znajduje jednak odzwierciedlenia w rzeczywistości. Pary homoseksualne zmagają się z podobnymi problemami jak heteroseksualiści — monotonia w związku, niewierność, nadużywanie środków psychoaktywnych czy trudności finansowe nie są zależne od płci osób tworzących parę. Ponadto związki gejowskie i lesbijskie narażone są na specyficzne problemy związane z brakiem akceptacji społecznej (Pilecka, 1999).

Stereotyp lepszego psychicznego dopasowania partnerów i braku problemów w parach homoseksualnych został przełamany w obrazie „Wszystko w porządku”. Uniknięto tu przesadnej idealizacji związku kobiet, podkreślając podobieństwo relacji jedнопłciowych i heteroseksualnych. Problemy, wobec których staje związek Jules i Nic, są uniwersalne, wynikają z długiego trwania ich relacji. Szczególnie trafną ilustracją tego zjawiska jest monolog Jules, w którym prosi ona rodzinę o wybaczenie (93:40 minuta filmu). Mówi, że małżeństwo jest trudne i wymaga ogromnego wysiłku, abstrahuje w ogóle od płci małżonków.

Specyfika funkcjonowania par jedнопłciowych, ich niezależność od ról genderowych mogą z pewnością stanowić inspirację dla nauki. Badania związków osób homoseksualnych pozwalają na weryfikację ustaleń wynikających ze studiów nad relacjami heteroseksualnymi, ponadto pogłębiają obraz ograniczeń narzucanych jednostkom heteroseksualnym przez role płciowe.

Osoby homoseksualne jako rodzice

Z funkcjonowaniem osób zorientowanych homoseksualnie w związkach intymnych wiąże się kwestia pełnienia przez nie ról rodzicielskich. Jest to problem budzący wiele emocji oraz wywołujący liczne uprzedzenia.

Historię badań nad tym zagadnieniem oraz ich główne kierunki przedstawia w wyczerpujący sposób Przemysław Tomalski (2007). Studia nad rodzicielstwem osób homoseksualnych zaczęto prowadzić we wczesnych latach 70. XX wieku, bezpośrednio po usunięciu homoseksualizmu z listy zaburzeń przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne w Stanach Zjednoczonych. Prace te początkowo napotykały na wiele trudności metodologicznych, w głównej mierze z odpowiednim doбором prób badawczych. Ich tematykę można współcześnie uznać za tendencyjną. Powszechnie przyjmowały one jako punkt odniesienia standard rodzicielstwa osób heteroseksualnych i znormalizowane wyniki w różnych testach osiągnięte przez dzieci wychowywane przez heteroseksualistów. Przyjmowano zatem aprioryczne założenie, że warunkiem przyzwolenia na rodzicielstwo

gejów i lesbijek będzie wykazanie braku różnic w umiejętnościach wychowawczych i stosunku do dzieci osób zorientowanych homoseksualnie wobec osób heteroseksualnych, jak również braku różnic między dziećmi wychowywanymi przez gejów i lesbijki a dziećmi z rodzin heteroseksualnych (Bojarska, Kowalczyk, 2010). Tak pojęte badania prowadzone były w trzech głównych kierunkach, obrazujących trzy najbardziej rozpowszechnione stereotypowe przekonania dotyczące tego zagadnienia (Tomalski, 2007):

1. Obawy o wystąpienie u dzieci zaburzeń identyfikacji płciowej, o wykazywanie przez nie zachowań niezgodnych ze społecznymi rolami płci oraz o kształt ich orientacji seksualnej. Za niepokojem o rozwój seksualny dzieci wychowywanych przez osoby homoseksualne kryją się stereotypowe przekonania na temat homoseksualizmu: że jest on tożsamy z inwersją płciową, przejawia się w odrzucaniu genderowych ról i przede wszystkim że jest nabywany przez naśladownictwo. Obawy te są wyraźnym przejawem homofobii — przyjmuje się w nich, iż orientacje nieheteroseksualne są niewłaściwe, zatem jeśli występują częściej u dzieci gejów i lesbijek, jest to powód do odebrania im prawa do rodzicielstwa.
2. Trudności w funkcjonowaniu społecznym dzieci wychowywanych przez pary homoseksualne, zwłaszcza w relacjach z rówieśnikami — zakłada się tu, iż homoseksualizm rodziców będzie powodem stygmatyzacji ich dzieci.
3. Obawa o występowanie innych trudności rozwojowych — problemów emocjonalnych, niedostosowania, zaburzeń zachowania, załamań nerwowych.

Charlotte Patterson (2005) dodaje, iż z potencjalnym wychowywaniem potomstwa przez gejów i lesbijki często wiązała się obawa, że dzieci te będą bardziej narażone na wykorzystywanie seksualne przez rodziców lub ich znajomych. Wspomniana autorka wymienia również, wyrażone w tematyce podejmowanych badań, obawy co do zdolności wychowawczych gejów i lesbijek. Niepokoje te koncentrowały się wokół trzech głównych stereotypów.

1. Osoby homoseksualne są zaburzone psychicznie.
2. Geje i lesbijki mają mniejsze kompetencje rodzicielskie niż osoby heteroseksualne.
3. Związki homoseksualne nie stwarzają korzystnych warunków do rozwoju więzi między rodzicami i dziećmi (Ibid.).

Wyniki licznych badań nie potwierdzają prawdziwości wyżej wymienionych tez. Wskazują natomiast, iż nie ma zasadniczych różnic między dziećmi wychowywanymi przez rodziców homo- i heteroseksualnych. Nie stwierdzono ich w zakresie: problemów emocjonalnych, behawioralnych lub wychowawczych, funkcjonowania poznawczego, lęklivosti, pewności siebie czy osiągnięć w dyscyplinach społecznych (Prokopowicz, 2005). Potomstwo gejów i lesbijek nie jest bardziej narażone na trudności psychologiczne i niedostosowanie społeczne, nie ma też problemów z akceptacją własnej płci (Golombok i in., 2003; Patterson, 2005; Herek, 2006; Tomalski, 2007; Chruszczewski, 2007).

Z drugiej strony jednak Judith Stacey i Timothy Biblarz (2001) zauważają, że nastawienie badaczy, którego celem jest obrona mniejszości homoseksualnej przed krzywdzącymi stereotypami, nie pozwala w bezstronny sposób wyartykułować faktycznie pojawiających się różnic w wychowywaniu dzieci przez pary homo- i heteroseksualne. Według przeprowadzonej przez nich analizy wyników badań, różnice te istnieją, jednak nie ma podstaw do ich negatywnej oceny. Dzieci wychowywane przez lesbijki i gejów przejawiają mniej zachowań stereotypowo związanych z rolą płciową w zakresie wyglądu, wyboru ubrań czy zabawek, a chłopcy przejawiają mniej zachowań agresywnych. Potomstwo wychowywane przez lesbijki i gejów ma również bardziej otwarty stosunek do seksualności. W okresie dorastania częściej rozważa lub przeżywa kontakty seksualne z osobami tej samej płci, co nie oznacza jednak, iż częściej uważa się za osoby homo- lub biseksualne. Można natomiast zauważyć tendencję do częstszego występowania homoseksualnej identyfikacji u chłopców wychowywanych przez gejów (por. Prokopowicz, 2005). Stacey i Biblarz (2001) sugerują, że płeć kulturowa rodziców ma większy wpływ na dzieci niż ich orientacja seksualna. Jednak wniosek ten trudno poprzeć empirycznymi, danymi ze względu na wyraźną przewagę liczby badań dotyczących macierzyństwa lesbijek niż nad badaniami ojcostwa gejów. Aktualnie wiele psychologicznych studiów skupia się na perspektywie bezpośrednio zainteresowanych — młodych ludzi wychowywanych przez osoby homoseksualne. Wynika z nich, iż dorastające dzieci najczęściej nie odnoszą się negatywnie do orientacji seksualnej swoich rodziców i nie czują się pokrzywdzone ze względu na wychowywanie w nietypowej rodzinie (Fairtlough, 2008). Wyniki niektórych studiów wskazują nawet, że pary lesbijskie mogą być lepszymi rodzicami niż pary heteroseksualne (Biblarz, Stacey, 2010). Wynika to z bardziej świadomego przeżywania rodzicielstwa przez lesbijki. Geje i lesbijki nie są zatem gorszymi rodzicami, choć najprawdopodobniej pełnią role opiekuńcze inaczej niż osoby heteroseksualne. Należy jednak zauważyć, iż zdecydowana większość badań dotyczących rodzin osób homoseksualnych oparta była na małych grupach, dobieranych w sposób celowy, głównie z wykorzystaniem techniki **kuli śniegowej** (metodą nielosowego doboru próby, polegającą na rekrutowaniu uczestników badania przez innych jego uczestników). Istnieje także znaczna dysproporcja między liczbą badań nad dziećmi lesbijek i gejów, na wyraźną korzyść tych pierwszych (Regnerus, 2012). Oznacza to, że uzyskiwane wyniki nie mogą być rozciągane na całą populację osób nieheteroseksualnych wychowujących dzieci, o której w związku z tym nadal niewiele wiadomo.

Michael Rosenfeld (2010) jako pierwszy przeanalizował dane pochodzące z ogólnonarodowej, reprezentatywnej próby z populacji dzieci w wieku szkolnym, by porównać wpływ wychowania przez rodziców homoseksualnych i heteroseksualnych na rozwój dziecka. Użył on danych z Powszechnego Spisu Ludności Stanów Zjednoczonych Ameryki z roku 2000. Autor ów uwzględnił w swoich badaniach ponad 3,5 tysiąca dzieci wychowywanych przez pary homoseksualne. Dzieci, którymi opiekowały się pary jednej płci, ze znacznie większym praw-

dopodobieństwem w porównaniu do tych wychowywanych przez pary heteroseksualne, należały do mniejszości etnicznych, miały niższy status socjoekonomiczny oraz częściej były adoptowane lub znajdowały się w rodzinie zastępczej. Po uwzględnieniu kontroli tych zmiennych oraz ograniczając analizę do dzieci wychowywanych w związkach trwających co najmniej pięć lat, omawiany autor uznał, że nie ma statystycznie istotnych różnic między dwiema wspomnianymi grupami dzieci pod względem prawidłowości ich szkolnego rozwoju. Istotny dla różnicowania szans uczniów był przede wszystkim status socjoekonomiczny rodziców.

Szeroko komentowany projekt badawczy o nazwie The New Family Structures Study (NFSS), dotyczący funkcjonowania dzieci w różnych typach rodzin, przeprowadził zespół Marka Regnerusa (2012). Opierał się na danych zebranych od losowo pobranej, dużej próby Amerykanów w wieku od 18 do 39 lat, którzy byli wychowywani w różnych typach rodzin. W pierwszym artykule prezentującym część wyników owego badawczego przedsięwzięcia Regnerus (Ibid.) porównuje młodych dorosłych, których rodzice pozostawali w intymnych związkach z przedstawicielami tej samej płci, z osobami, których rodzice żyli w stabilnym, heteroseksualnym małżeństwie. Uzyskane przez niego rezultaty podają w wątpliwość hipotezę o braku różnicy między jednymi a drugimi, jaką można by wysnuć z wielu poprzednich badań.

Podobnie jak wcześniej Rosenfeld (2010), Regnerus zauważa, że dzieci osób homoseksualnych częściej pochodzą z mniejszości etnicznych, a ich status ekonomiczny jest zazwyczaj niski. 43% dzieci kobiet pozostających w relacjach homoseksualnych było Afroamerykanami lub Amerykanami pochodzenia hiszpańskiego, 69% dzieci lesbijek i 57% dzieci gejów zaznaczało, że ich rodziny otrzymywały pomoc społeczną, do czego przyznało się tylko 17% dzieci z pełnych rodzin heteroseksualnych (Regnerus, 2012).

Niepokojące są dane dotyczące przypadków wykorzystania seksualnego — aż 23% dzieci kobiet pozostających w związkach z innymi kobietami przyznaje, że w dzieciństwie doświadczyła wykorzystania seksualnego ze strony opiekuna, w porównaniu z 2% osób wychowywanych w małżeństwach heteroseksualnych. Istnieje pewne prawdopodobieństwo, że sprawcami części aktów przemocy seksualnej wobec dzieci kobiet pozostających w związkach z kobietami byli ich poprzedni partnerzy w związkach heteroseksualnych, co przyczyniło się do rozpadu ich małżeństw (Ibid.).

Badania Regnerusa wskazują zatem, iż dzieci znajdujące się pod opieką osób homoseksualnych różnią się pod wieloma względami od tych wychowywanych w pełnych rodzinach heteroseksualnych i są to różnice dla nich niekorzystne. Większość spośród badanych dzieci wychowywanych przez osoby homoseksualne najpewniej nie była zaplanowana w relacjach jedнопłciowych, lecz stała się świadkami rozpadu heteroseksualnego związku swych biologicznych rodziców i doświadczyła życia w rodzinie niepełnej, gorzej sytuowanej ekonomicznie.

Niekorzystnym czynnikiem jest tu również przynależność większości z nich do mniejszości etnicznych.

Badania Regnerusa spotkały się z szerokim i burzliwym odzewem środowiska naukowego. Zostały przez wielu komentatorów określone jako politycznie szkodliwe i metodologicznie błędne (Massey, 2012). Najpoważniejsze zarzuty dotyczyły tego, że w badaniu porównano grupy z zasady nieporównywalne: osoby wychowywane w trwałych, stabilnych związkach heteroseksualnych z dorosłymi dziećmi wychowywanymi przez osoby żyjące w związkach homoseksualnych przez jakikolwiek okres, które były jednak urodzone w małżeństwach heteroseksualnych i doświadczyły rozpadu związku swych biologicznych rodziców. Wpływ przeżycia rozpadu związku rodziców na dobrostan dzieci nie był analizowany. W badaniu nie uwzględniono również dorosłych dzieci wychowywanych od urodzenia w trwałej i stabilnej rodzinie homoseksualnej (Anderson, 2013).

Ciekawy przykład podejścia do tematyki wychowywania dzieci przez pary jedнопłciowe stanowi film „Wszystko w porządku”. Obraz ten szczególnie warto polecić do wykorzystania w celach dydaktycznych, ze względu na fakt, że jego treść jest zgodna z wynikami badań psychologicznych. Mamy tu do czynienia z rodziną ponadprzeciętną z punktu widzenia wyników demograficznych badań populacyjnych (Rosenfeld, 2010; Regnerus, 2012). Jej podstawą są dwie białe kobiety należące do klasy wyższej, bardzo dobrze wykształcone, które świadomie zakładają rodzinę i poczynają dzieci z wykorzystaniem nowoczesnych technik reprodukcyjnych. Wysoki status ekonomiczny rodziny, fakt zaplanowania potomstwa oraz wieloletnia stabilność związku pozwalają przewidywać brak niekorzystnych czynników w funkcjonowaniu dzieci. W istocie, Joni i Laser zdają się nie mieć żadnych zaburzeń psychicznych, społecznych czy behawioralnych oraz nie postrzegają nietypowego kształtu swojej rodziny jako czegoś negatywnego. Poprawne wydają się również relacje dzieci z ich biologicznym ojcem. Są one ciekawe jego osoby, ale nie traktują go jako potencjalnego opiekuna, nie odczuwają jego braku w strukturze rodziny. Fakt ten podkreślony jest poprzez język, jakiego używają mówiąc o mężczyźnie — określają go słowem „dawca”, a nie „ojciec” (por. Jadva, Freeman, Kramer, Golombok, 2010).

Film „Wszystko w porządku” już samym swym tytułem podsumowuje dotychczasowe wyniki badań naukowych w zakresie celowego rodzicielstwa osób nieheteroseksualnych. Można go równocześnie potraktować jako zachętę do rozwoju projektów badawczych zmierzających w nieco innych kierunkach — obecnie pojawia się potrzeba zmiany perspektywy badawczej w celu dokładniejszego rozpoznania wewnętrznego zróżnicowania grupy osób, których rodzice pozostawali w związkach homoseksualnych. Przypuszczalnie dzieci zaplanowane w ramach rodzin nieheteroseksualnych będą się różnić od tych, które przeżyły rozpad heteroseksualnego związku swych biologicznych rodziców, konieczne będzie zatem dokładniejsze rozpoznanie rodzaju wsparcia, jakiego potrzebują.

Podsumowanie

Podsumowując zawarte w powyższym rozdziale rozważania, należy przede wszystkim podkreślić, że „homoseksualizm nie jest żadną chorobą kwalifikującą się do leczenia” (Lew-Starowicz i in., 2002, s. 39). Termin ten został usunięty przez Światową Organizację Zdrowia z Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Zaburzeń w 1991 roku. Wśród dysfunkcji psychicznych związanych bezpośrednio z orientacją seksualną znajdujemy w klasyfikacjach medycznych tylko jedną — **orientację egodystoniczną**. Jest to zaburzenie polegające na braku akceptacji odczuwanego kierunku potrzeb seksualnych, które może przejawiać się w chęci zmiany swojej orientacji. W tym przypadku działania terapeutyczne nastawione są na pomoc danej osobie w akceptacji własnych skłonności. Usiłowania reorientacji są bardzo ryzykowne i najczęściej mało skuteczne. Następstwem tego typu prób „leczenia” może być poczucie pustki lub depresja (Lew-Starowicz i in., 2005).

Zrozumienie przyczyn uznania orientacji nieheteroseksualnych za normę wymaga przyswojenia istoty zjawiska orientacji psychoseksualnej w ogóle. Należy zwrócić uwagę na występującą w tym terminie część „psycho-”, wskazującą na szerszy, niż tylko seksualny, wymiar tego zjawiska — zawiera ono w sobie emocje, fantazje, zainteresowania seksualne i preferencje życiowe. Orientacje hetero-, homo- i biseksualna nie różnią się pod względem możliwości zaangażowania emocjonalnego i tworzenia związków, natomiast funkcjonowanie społeczne osób nieheteroseksualnych jest utrudnione ze względu na występowanie negatywnych stereotypów, uprzedzeń i na dyskryminację tej grupy.

Stereotyp to zakodowana w umyśle struktura poznawcza — umysłowa reprezentacja kategorii społecznej. Same w sobie, stereotypy są normalnym, potrzebnym i niemożliwym do zmiany mechanizmem funkcjonowania poznawczego, ponadto pełnią istotne funkcje psychiczne i społeczne.

Z kolei uprzedzenie to postawa wobec określonej grupy, która ma szczególnie silny składnik afektywny, zwykle negatywny, a jej komponent poznawczy najczęściej przyjmuje formę stereotypu. Uprzedzenie stanowi zatem kategorię nadrzędną wobec stereotypu, natomiast oba te czynniki powodują pojawianie się dyskryminacji, czyli zachowań krzywdzących, skierowanych przeciwko reprezentantom jakiejś kategorii wyłącznie na podstawie ich do niej przynależności. Należy więc podkreślić, iż to właśnie uprzedzenia, a nie stereotypy, stanowią podstawę negatywnych zjawisk społecznych w kontaktach międzygrupowych.

Specyficzne uprzedzenie skierowane przeciwko osobom homoseksualnym zwane jest homofobią. Przekonania homofobiczne koncentrują się na założeniu o patologicznym charakterze potrzeb i zachowań homoseksualnych. Prawidłowa orientacja psychoseksualna jest w tym wypadku mylona z nieprawidłowymi preferencjami seksualnymi oraz z zaburzeniami identyfikacji seksualnej. Szero-

kie rozpowszechnienie homofobicznych postaw i przekonań powoduje określone, związane z ich społecznym naznaczeniem, reakcje osób homoseksualnych. Mogą one przyjąć postać dewiacji wtórnej lub samonaznaczenia, a także utrudniają proces włączenia nietypowej orientacji seksualnej do tożsamości osobistej.

Do zmiany uprzedzeń konieczna jest praca nie ze schematami poznawczymi, ale z emocjami, gdyż najsilniejszym komponentem tej postawy jest właśnie komponent emocjonalny. Sposobem zmiany negatywnych ustosunkowań w uprzedzeniach jest spowodowanie przeżycia pozytywnych uczuć wobec obiektu uprzedzenia — sympatii, współczucia — i wczucie się w rolę osoby, przeciwko której kieruje się uprzedzenie. Osiągnięcie tego celu jest możliwe bądź poprzez specyficzny rodzaj kontaktu z osobami stereotypizowanymi, bądź też przez „odwrócenie sytuacji”, czyli skłonienie osoby żywiącej uprzedzenie do wejścia w rolę członka negatywnie ocenianej grupy.

Właśnie z tej przyczyny filmy są wartym polecenia narzędziem dydaktycznym, które może przyczyniać się do osłabiania uprzedzeń. Pierwotnym celem sztuki w ogóle, a także wszelkich sztuk teatralnych (a film można uznać za modyfikację i rozszerzenie teatru) było wzbudzenie w odbiorcach głębokiego przeżycia emocjonalnego, które w założeniu miało powodować oczyszczenie ich z wszelkich negatywnych emocji oraz zmianę postaw i zachowań. Filmy, przez wzbudzanie u widza określonych emocji wobec osób homoseksualnych, sprawiają, że osłabienie uprzedzeń jest bardziej prawdopodobne, a podważanie przez nie treści popularnych stereotypów może być łatwiej przez widza zaakceptowane. Należy pamiętać również o tym, iż wielu ludzi nigdy nie miało osobistego kontaktu z osobą deklarującą się jako homoseksualna, co oznacza, że swoją wiedzę na temat tej grupy niejako z konieczności muszą czerpać ze stereotypów. Filmy, przełamujące obiegowe opinie, stwarzają możliwość przeanalizowania funkcjonujących w społeczeństwie obiegowych sądów, dokonania refleksji na ich temat.

Omówione powyżej filmy prezentują osoby homoseksualne wielowymiarowo, nie skupiając się w ich charakterystyce wyłącznie na sposobie zaspokajania popędu seksualnego. Już sam ten fakt oznacza odejście od etykietowania gejów i lesbijek oraz przedstawiania ich w stereotypowy sposób. Z naukowego punktu widzenia to, że w popularnym nurcie kinematografii pojawiają się filmy przełamujące uprzedzenia wobec osób nieheteroseksualnych, a przede wszystkim kreujące obraz zgodny ze stanem naukowej wiedzy, można uznać za napawające optymizmem. A przede wszystkim fakt, że przedstawiciele mniejszości seksualnych ukazywani są w filmach bez przesadnego koncentrowania się na tym jednym elemencie ich osobowości.

Propozycja psychologicznej pracy z filmem

Oba omówione powyżej filmy mogą służyć jako przyczynek do dyskusji nad ogólnymi kwestiami związanymi z homoseksualnością, a mianowicie: czym jest orientacja seksualna, czy też jakie czynniki przesądzają o zakwalifikowaniu nieheteroseksualnych orientacji do normy. Jednak produkcje te mogą mieć również zastosowanie dydaktyczne i służyć pomocą przy omawianiu różnorodnych zagadnień psychologicznych. Pomijając walory edukacyjne zaproponowanych poniżej zajęć warsztatowych, każde z nich może być traktowane jako szansa na osłabienie ewentualnych postaw homofobicznych u ich uczestników. W tym celu należy zadbać o dobre warunki dla ekspresji emocji biorących udział w zajęciach osób. Służyć temu może prowadzenie warsztatów w małych grupach, zadbanie o pozbawioną napięcia atmosferę, a także odpowiednie miejsce i jego wyposażenie — zaciemniona sala i wygodne fotele.

Proponowane warsztaty opisane zostały według następującego schematu:

1. Tematyka.
2. Cele.
3. Zastosowanie — propozycja możliwych grup docelowych.
4. Długość trwania — szacunkowy czas trwania warsztatu uwzględniający projekcję filmu (lub jego fragmentów).
5. Przebieg zajęć:
 - a) Literatura zalecana do zapoznania się przed warsztatem — uczestnictwo w warsztacie wymaga przygotowania teoretycznego. Jeżeli istnieje taka możliwość, należy polecić przyszłym uczestnikom zapoznanie się z podaną literaturą. W przypadku braku możliwości przyswojenia sobie przez uczestników warsztatu owej literatury, należy przeprowadzić prezentację jej treści.
 - b) Wprowadzenie (czas trwania: 10–30 min) — omówienie celu warsztatu, wyjaśnienie procedury pracy z filmem, sposobu wypełniania karty pracy. Rozdanie kart pracy. Ewentualnie wprowadzenie teoretyczne.
 - c) Indywidualna praca z filmem (potrzebny czas uzależniony od długości trwania filmu) — w opisie warsztatu w tym miejscu zostanie załączona karta pracy z filmem, którą uczestnicy będą mieli za zadanie wypełnić podczas oglądania. Należy polecić osobom biorącym udział w warsztatach, by przed rozpoczęciem projekcji dokładnie się zapoznali z zawartymi w karcie poleceniami, by ukierunkować ich uwagę oraz wyjaśnić wszelkie niejasności. Karty pracy z filmem zostały dostosowane do poziomu szkoły ponadgimnazjalnej.
 - d) Omówienie karty pracy, dyskusja (czas trwania: ok. 60 min) — omawianie wyników pracy indywidualnej można przeprowadzić w małych grupach (3–4 osobowych), gdzie poszczególne osoby będą porównywać swoje odpowiedzi oraz wypracowywać wnioski (czas trwania: ok. 15 min). Na-

stępnie wnioski te powinny zostać przedyskutowane na forum ogólnym (czas trwania: ok. 45 min). Po omówieniu kart pracy można zaproponować uczestnikom dyskusję — należy zasugerować tematy do przedyskutowania. Wybór określonego zagadnienia należy dostosować do potrzeb i zainteresowań grupy.

1. Propozycja zajęć warsztatowych z zastosowaniem filmu „Tajemnica Brokeback Mountain”

Tematyka warsztatu: stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja i ich konsekwencje, proces kształtowania się tożsamości osoby homoseksualnej, homoseksualność a męska rola płciowa, istota orientacji psychoseksualnej, charakter relacji w związkach osób homoseksualnych.

Cele:

- uświadomienie uczestnikom zajęć negatywnych konsekwencji homofobii;
- wskazanie na specyfikę i trudności w procesie kształtowania się tożsamości osoby homoseksualnej;
- omówienie schematu męskiej roli genderowej, wskazanie na jej mocne połączenie z heteroseksualnością;
- podkreślenie istoty zjawiska orientacji psychoseksualnej;
- ukazanie sposobu funkcjonowania związków osób homoseksualnych i typowych doświadczanych przez nie trudności.

Zastosowanie: na kursie psychologii społecznej w ramach kierunku psychologia i innych, na kursie psychologii różnic indywidualnych w ramach kierunku psychologia, w ramach zajęć z edukacji seksualnej na poziomie gimnazjalnym i wyższym, na kursach seksuologii, na kursach *gender studies*, na warsztatach edukacyjnych dla osób dorosłych.

Czas trwania: 3,5 godz. (210 min) w tym 134 min na projekcję filmu.

Przebieg zajęć:

1. Literatura zalecana przed warsztatem:
 - Aronson, E., Wilson, T.D., Ackert, R.M. (1997). *Psychologia społeczna: serce i umysł*. Przeł. A. Bezwińska [et al.] Poznań: Zysk i S-ka, s. 537—587.
 - Bojarska, K., Kowalczyk, R. (2010). Homoseksualność i społeczeństwo. W: Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec (red.), *Podstawy seksuologii* (s. 34—61). Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
 - Długołęcka, A. (2005). Kształtowanie się tożsamości homoseksualnej. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 54—74). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
2. Wprowadzenie (10—30 min).
3. Indywidualna praca z filmem (134 min).

KARTA PRACY Z FILMEM

1. Czy dostrzegasz w filmie stereotypowe przekonania na temat osób homoseksualnych w którejs z zaproponowanych sfer? Jeśli tak, wskaż ich przykłady.
- 2.

SFERA	PRZYKŁADY
Wygląd	
Zachowanie	
Zainteresowania	
Uzdolnienia	
Życie zawodowe	
Życie rodzinne	
Życie seksualne	
Cechy osobowości	

3. Wskaż dostrzeżone w filmie przejawy uprzedzeń wobec osób homoseksualnych.

.....

.....

.....

4. Wskaż dostrzeżone w filmie przejawy dyskryminacji osób homoseksualnych.

.....

.....

.....

5. W jakim stopniu bohaterowie filmu akceptują swój homoseksualizm?

Ennis	Odrzuca	1	2	3	4	5	Całkowicie akceptuje
Jack	Odrzuca	1	2	3	4	5	Całkowicie akceptuje

6. W jakim stopniu bohaterowie wypełniają schematy przypisane ich kulturowej roli płciowej?

Ennis	Nie spełnia	1	2	3	4	5	Spełnia całkowicie
Jack	Nie spełnia	1	2	3	4	5	Spełnia całkowicie

7. Omówienie wyników pracy, dyskusja (ok. 60 min):

Proponowane tematy dyskusji:

- Wpływ homofobii na życie osób homoseksualnych.
- Radzenie sobie gejów i lesbijek z homofobią zewnętrzną oraz zinternalizowaną.

- Związek heteroseksualności z męską rolą genderową — homoseksualność jako przekraczanie norm płci.
- Znaczenie członu „psycho-” dla zrozumienia istoty zjawiska orientacji psychoseksualnej.

2. Propozycja zajęć warsztatowych z zastosowaniem filmu „Wszystko w porządku”

Tematyka warsztatu: wychowywanie dzieci przez osoby homoseksualne, funkcjonowanie związków jednopłciowych, funkcjonowanie rodzin lesbijskich, rola biologicznego ojca dla dzieci poczętych metodą sztucznego zapłodnienia.

Cele:

- zapoznanie uczestników z wynikami badań psychologicznych na temat wpływu orientacji seksualnej rodziców na rozwój dzieci;
- zwrócenie uwagi na istotę relacji i przebieg związków osób homoseksualnych;
- zaprezentowanie specyfiki funkcjonowania rodziny homoseksualnej;
- ukazanie roli biologicznego ojca dla dzieci poczętych poprzez sztuczne zapłodnienie;
- uświadomienie uczestnikom zajęć stereotypowych sądów na temat osób homoseksualnych.

Zastosowanie: na kursach psychologii małżeństwa i rodziny oraz psychologii rozwoju na kierunku psychologia, na ogólnych kursach psychologii na innych kierunkach studiów, na zajęciach z edukacji seksualnej na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej, na warsztatach edukacyjnych dla osób dorosłych.

Czas trwania: 2,5 — 3 godz. (minimum 150 min) w tym 104 min na projekcję filmu.

Przebieg zajęć:

1. Literatura zalecana przed warsztatem:

Tomalski, P. (2007). *Nietypowe rodziny. O parach lesbijek i gejów oraz ich dzieciach z perspektywy teorii przywiązania*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 14—23, 65—77.

Stacey, J., Biblarz, T.J. (2001). (How) Does the sexual orientation of parents matter? „American Sociological Review”, 66 (2), s. 159—183.

Majka-Rostek, D. (2007). Role genderowe w związkach jednopłciowych. W: M. Baer, M. Lizurej (red.). *Z odmiennej perspektywy. Studia queer w Polsce* (s. 185—198). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.

2. Wprowadzenie (10—30 min).

3. Indywidualna praca z filmem (104 min):

KARTA PRACY Z FILMEM

1. Oceń podane aspekty funkcjonowania rodziny:

SFERA	
Okazywanie sobie pozytywnych uczuć	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest
Wzajemne zainteresowanie	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest
Współpraca	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest
Szacunek	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest
Otwarta komunikacja	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest
Pozwolenie na krytykę	Rodzina taka nie jest 1 2 3 4 5 Rodzina dokładnie taka jest

2. W każdym związku z czasem kształtuje się specyficzny podział ról i obowiązków (np. podział obowiązków domowych). Wskaż, jak wygląda podział ról i obowiązków w związku Nic i Jules. Za co jest odpowiedzialna każda z kobiet?

Nic	Jules
.....
.....
.....
.....

3. Oceń, czy Joni i Laser mają jakieś problemy w funkcjonowaniu.

Joni	Ocena sfery
Funkcjonowanie emocjonalne	Całkowicie zaburzona 1 2 3 4 5 W normie
Funkcjonowanie w grupie	Całkowicie zaburzona 1 2 3 4 5 W normie
Identyfikacja płciowa (poczucie płci zgodne z płcią biologiczną)	Całkowicie zaburzona 1 2 3 4 5 W normie
Rola płciowa (wypełnianie norm społecznych dotyczących kobiecości)	Całkowicie zaburzona 1 2 3 4 5 W normie
Laser	

Funkcjonowanie emocjonalne	Całkowicie zaburzona	1	2	3	4	5	W normie
Funkcjonowanie w grupie	Całkowicie zaburzona	1	2	3	4	5	W normie
Identyfikacja płciowa (poczucie płci zgodne z płcią biologiczną)	Całkowicie zaburzona	1	2	3	4	5	W normie
Rola płciowa (wypełnianie norm społecznych dotyczących męskości)	Całkowicie zaburzona	1	2	3	4	5	W normie

4. Dlaczego Joni i Laser skontaktowali się z Paulem?

.....

.....

.....

5. Czy dostrzegasz w filmie przejawy stereotypów dotyczących osób homoseksualnych w którejś z poniżej zaproponowanych sfer? Jeśli tak, wskaż przykłady.

SFERA	PRZYKŁADY
Wygląd	
Zachowanie	
Zainteresowania	
Uzdolnienia	
Życie zawodowe	
Życie rodzinne	
Życie seksualne	
Cechy osobowości	

6. Omówienie odpowiedzi, dyskusja (ok. 60 min):

Tematy:

- Ocena funkcjonowania rodziny.
- Charakter relacji między kobietami (szczególnie ważna scena trwająca od 93:40 do 95:00 minuty filmu — monolog Jules). Wskazanie na zgodność z wynikami badań psychologicznych.
- Wpływ wychowywania przez osoby homoseksualne na dzieci.
- Rola biologicznego ojca dziecka.

Dodatkowo można poruszyć problem trudności z jasnym definiowaniem orientacji seksualnej oraz jej niezależności od zachowań seksualnych (ważna scena — 85:00 minuta filmu — rozmowa telefoniczna Jules i Paula, w której bohaterka określa siebie jednoznacznie jako lesbijkę).

Polecane filmy

Nagle, zeszłego lata (Suddenly, Last Summer), prod. USA, 1959, reż. Joseph L. Mankiewicz, czas trwania: 114 min

Film opowiada historię tajemniczej śmierci jedyne go, ukochanego syna (Sebastiana) niezwykle bogatej wdowy Violet. Kobieta, mająca obsesję na punkcie jedynaka, jest zdeterminowana, by zrobić wszystko, aby prawda o jego życiu i przyczynie śmierci nigdy nie wyszła na jaw. W tym celu zwraca się o pomoc do chirurga specjalizującego się w zabiegach lobotomii (przecięcia połączeń nerwowych w mózgu), oferując znaczne korzyści finansowe jego podupadającemu szpitalowi w zamian za operacyjne „wyleczenie” jej siostrzenicy — świadka ostatnich chwil życia mężczyzny — która po tym traumatycznym wydarzeniu cierpi na zaburzenia pamięci.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

Subtelne zaznaczenie charakteru skłonności bohatera oraz negatywne nacechowanie tej postaci wynika najpewniej z konieczności dostosowania treści tej produkcji do obowiązującego wówczas w Stanach Zjednoczonych kodeksu Haysa, który zakazywał otwartego ukazywania homoseksualizmu, a jego sugerowanie mogło dotyczyć tylko bohaterów negatywnych.

Mity i stereotypy:

- stereotyp niezwykle go, wrażliwego, uzdolnionego artystycznie homoseksualisty;
- zatarcie granicy między homoseksualizmem a pedofilią.

Filadelfia (Philadelphia), prod. USA, 1993, reż. Jonathan Demme, czas trwania: 125 min

Film opowiada historię procesu sądowego wytoczonego przez młodego, zdolnego prawnika Andrew Becketta (Tom Hanks) swoim byłym pracodawcom, którzy zwolnili go pod pozorem niekompetencji w chwili gdy odkryli, że jest on chorym na AIDS homoseksualistą. Andrew, mimo pogarszającego się stanu zdrowia, postanawia walczyć o sprawiedliwość. „Filadelfia” jest filmem, w którym wątek AIDS i homoseksualizmu są ze sobą bardzo silnie związane. Pracodawcy Andrewa postrzegają jego chorobę jako karę za niemoralny styl życia.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

- pozytywny, wielowymiarowy obraz osób o orientacji homoseksualnej.

Mity i stereotypy:

- wyidealizowany, pozytywny stereotyp geja;
- wyidealizowany obraz związku partnerskiego.

American Beauty, prod. USA, 1999, reż. Sam Mendes, czas trwania: 122 min
Historia Lestera Burnhama, mężczyzny po czterdziestce przeżywającego kryzys wieku średniego. „American Beauty” to film demaskujący fałsz amerykańskiego ideału życia rodzinnego — pokazuje, iż za fasadą szczęśliwej, normalnej rodziny kryje się często obłuda, brak uczuć a nawet przemoc. Wątek homoseksualny dotyczy rodziny sąsiadów Lestera — Fittsów. Ich idealna z pozoru rodzina również okazuje się zbudowana na kłamstwie — Frank Fitts ma skłonności homoseksualne, których nie akceptuje i za wszelką cenę stara się je ukryć.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

— konsekwencje samonaznaczenia.

Mity i stereotypy:

— typ homoseksualisty „samotno-tajemniczego” (Pilecka, 1999).

Złe wychowanie (La mala educación), prod. Hiszpania, 2004, reż. Pedro Almodóvar, czas trwania: 105 min

Bardzo kontrowersyjny film, ukazujący w niezwykle bezpośredni sposób (dla niektórych nawet ordynarny) problemy pedofilii, homoseksualizmu, transwestytyzmu i transseksualizmu wśród księży. Dzieło ma skomplikowaną fabułę, zawiera w sobie wiele historii — wyjściowa opowieść dotyczy szkolnej przyjaźni dwóch chłopców (Ignati i Enrique), która zostaje brutalnie przerwana przez dyrektora placówki — księdza molestującego seksualnie jednego z podopiecznych. Dalszy ciąg życia bohaterów poznamy w wielu wersjach.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

— brak sądów moralnych;

— wielowymiarowa charakterystyka psychologiczna osób homoseksualnych.

Mity i stereotypy:

— połączenie homoseksualnej orientacji z zaburzeniami identyfikacji płciowej i preferencji seksualnych;

— homoseksualista stanowi zagrożenie dla dzieci;

— obraz sfeminizowanego geja;

— teza o szczególnie kryminogennym charakterze grupy osób homoseksualnych — wyobrażenie rozwiązłych gejów;

— stereotypowa hipoteza na temat źródeł orientacji homoseksualnej i zaburzeń identyfikacji płciowej, w postaci młodzieńczego uwiedzenia.

Senność, prod. Polska, 2008, reż. Magdalena Piekorz, czas trwania: 105 min

Obraz ukazuje historie trojga bohaterów, których losy w pewnym momencie się splatają. Z punktu widzenia niniejszego rozdziału interesująca jest opowieść o młodym lekarzu Adamie, który zakochuje się w jednym z pacjentów — drob-

nym przestępcy. W filmie obserwujemy rozwój relacji mężczyzn oraz przeszkody, które muszą oni pokonać, by móc żyć razem. Najpoważniejszą z nich jest brak akceptacji otoczenia społecznego, zwłaszcza rodziców Adama i grupy znajomych jego partnera.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

- wskazanie, że orientacja seksualna jest całkowicie niezależna od cech osobowości i stylu życia.

Mity i stereotypy:

- wyidealizowany obraz geja;
- stereotyp sfeminizowanego homoseksualisty.

Obywatel Milk (Milk), prod. USA, 2008, reż. Gus Van Sant, czas trwania: 128 min

Film biograficzny, przedstawiający życie Harveya Milka — działacza ruchu walki o prawa gejów i pierwszego amerykańskiego radnego, który publicznie przyznał się do swego homoseksualizmu. Polityk został zastrzelony w roku 1978 przez kolegę z rady miasta. Film przedstawia powstawanie ruchu *gay liberation*, jak również, na ogólniejszym poziomie, jest sentymentalną podróżą w lata 70. XX wieku.

Przedstawione w filmie fakty na temat homoseksualizmu:

- barwny i pozytywny obraz gejowskiego środowiska;
- proces dewiacji wtórnej.

Mity i stereotypy:

- pozytywny stereotyp środowiska osób homoseksualnych, zawężony do homoseksualistów płci męskiej;
- stereotyp sfeminizowanego geja;
- promiskuityzm homoseksualistów;
- stereotypowe role płciowe w związkach osób homoseksualnych.

Inne propozycje filmów: http://pl.wikipedia.org/wiki/Motywy_LGBT_w_filmie

Polecane książki

- Boczkowski, K. (2003). *Homoseksualizm*. Kraków: Inter Esse.
- Długołęcka, A. (2005). *Pokochałaś kobietę...*, Warszawa: Elma Books.
- Długołęcka, A., Engel-Bernatowicz, A. (2008). *Kiedy kobieta kocha kobietę... Album relacji*. Warszawa: Fundacja Anka Zet Studio.
- Lew-Starowicz, Z., Lew-Starowicz, M. (1999). *Homoseksualizm*. Warszawa: Wydawnictwa Lekarskie PZWL.

- Tomalski, P. (2007). *Nietypowe rodziny. O parach lesbijek i gejów oraz ich dzieciach z perspektywy teorii przywiązania*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Polecane strony internetowe

Kampania Przeciw Homofobii: <http://www.kph.org.pl>.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa: <http://www.lambdawarszawa.org>.

Bibliografia

- Adamska, K. (1998). *Ludzie obok. Lesbijki i geje w Polsce*. Toruń: Pracownia Duszycki.
- Anderson, E. (2013). *The Need to Review Peer Review: The Regnerus Scandal as a Call to Action*. „Journal of Gay and Lesbian Mental Health”, 17:3, s. 337—351.
- Aronson, E., Wilson, R.E., Ackert, R.M. (1997). *Psychologia społeczna: serce i umysł* (s. 537—587). Przeł. A. Bezwińska [et al.]. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Biblarz, T.J., Stacey, J. (2010). *How Does the Gender of Parents Matter?* „Journal of Marriage and Family”, 72, s. 3—22.
- Bojarska-Nowaczyk, K. (2006). „Przejęte ciotki niemile widziane” — o homofobii gejów i lesbijek. W: T. Basiuk, D. Ferens, T. Sikora (red.). *Parametry pożądania. Kultura odmieńców wobec homofobii*. Kraków: Universitas.
- Bojarska, K., Kowalczyk, R. (2010). *Homoseksualność i społeczeństwo*. W: Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec (red.), *Podstawy seksuologii* (s. 34—61). Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Bonnet, G. (2006). *Perwersje seksualne: historia pojęcia, opis objawów, przyczyny*. Przeł. D. Demidowicz-Domanasiewicz. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia (2008). *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych — X Rewizja*. Tom I, wydanie 2008, Światowa Organizacja Zdrowia, 2009.
- Chlewiński, Z. (1992). *Stereotypy: struktura, funkcje, geneza. Analiza interdyscyplinarna*. W: Z. Chlewiński, I. Kurcz (red.), *Kolokwia psychologiczne nr 1: Stereotypy i uprzedzenia* (s. 7—28). Warszawa: Instytut Psychologii PAN.
- Chruszczewski, M. (2007). *Pomimo homofobii*. W: M. Baer, M. Lizurej (red.), *Z odmiennej perspektywy. Studia queer w Polsce* (s. 141—163). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Devine, P. (1989). *Stereotypes and Prejudice: Their Automatic and Controlled Component*. „Journal of Personality and Social Psychology”, 56 (1), s. 5—18.
- Diaz, R.M. (2007). *Gender nonconformity, homophobia, and mental distress in Latino gay and bisexual men*. „The Journal of Sex Research”. Pobrano z: www.thefreelibrary.com

- Długolecka, A. (2005). *Kształtowanie się tożsamości homoseksualnej*. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 54—74). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Długolecka, A. (2009). *Współczesna diagnostyka orientacji seksualnych*. W: Z. Lew-Starowicz (red.), *Seksualność człowieka w ujęciu wieloaspektowym* (s. 17—34). Warszawa: Wydawnictwo Vizja Press & IT.
- Fairtlough, A. (2008). *Growing up with a lesbian or gay parent: young people's perspectives*. „Health and Social Care in the Community”, 16 (5), s. 521—528.
- Feliksiak, M. (2010). *Postawy wobec gejów i lesbijek. Komunikat z badań*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej. Pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_095_10.PDF
- Feliksiak, M. (2013). *Stosunek do praw gejów i lesbijek oraz związków partnerskich. Raport z badań*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej. Pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_024_13.PDF
- Golombok, S., Perry, B., Burston, A., Murray, C., Mooney-Somers, J., Stevens, M., Golding J. (2003). *Children With Lesbian Parents: A Community Study*. „Developmental Psychology”, 39 (1), s. 20—33.
- Herek, G. (2006). *Legal Recognition of Same-Sex Relationships in the United States. A Social Science Perspective*. „American Psychologist”, 61 (6), s. 607—621.
- Imieliński, K. (1990). *Seksiatria. Psychofizjologia seksualna*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Jadva, V., Freeman, T., Kramer, W., Golombok, S. (2010). *Experiences of offspring searching for and contacting their donor siblings and donor*. „Reproductive BioMedicine Online”, 20, s. 523—532.
- Jarymowicz, M. (2001). *W poszukiwaniu przesłanek sztywności stereotypów*. W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (s. 26—43). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Józefowska, A. (2009). *Jak naprawdę wygląda edukacja seksualna w Polsce? Raport Grupy Edukatorów Seksualnych „Ponton”*. Pobrano z: http://ponton.org.pl/sites/ponton/files/raport_jaka_edukacja_seksualna_grupa_ponton_2009.pdf
- Just the Facts Coalition (2008). *Just the facts about sexual orientation and youth: A primer for principals, educators, and school personnel*. Washington, DC: American Psychological Association. Pobrano z: www.apa.org/pi/lgbcc/publications/justthefacts.html
- Kofta, M., Jasińska-Kania, A. (2001). *Wstęp. Czy możliwy jest dialog między społeczno-kulturowym a psychologicznym podejściem do stereotypów?* W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (s. IX—XXVI). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kowalczyk, R., Mirocha, M., Potaczek, T. (2006). *Stereotypy a orientacja seksualna. Obraz „typowego” geja i lesbijki w oczach młodych mężczyzn*. W: T. Basiuk, D. Ferens, T. Sikora (red.), *Parametry pożądania. Kultura odmieńców wobec homofobii* (s. 89—98). Kraków: Universitas.
- Kurcz, I. (1992). *Stereotypy, prototypy i procesy kategoryzacji*. W: Z. Chlewiński, I. Kurcz (red.), *Kolokwia psychologiczne nr 1: Stereotypy i uprzedzenia* (s. 29—44). Warszawa: Instytut Psychologii PAN.

- Kurcz, I. (2001). *Zmiana stereotypów: jej mechanizmy i granice*. W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (s. 3—25). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kwak, A. (2005). *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Lew-Starowicz, Z., Lew-Starowicz, M. (1999). *Homoseksualizm*. Warszawa: Wydawnictwa Lekarskie PZWL.
- Lew-Starowicz, Z. (2000). *Seksuologia sądowa*. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Lew-Starowicz, Z., Zdrojewicz, Z., Dulko, S. (2002). *Leksykon seksuologiczny* (s. 37—50). Wrocław: Wydawnictwo Continuo.
- Lew-Starowicz, Z., Lew-Starowicz, M., Dulko, S. (2005). *Homoseksualizm*. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 39—53). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Łysak, A. (2007). *O braku poradnictwa dla lesbijek w Polsce*. W: M. Baer, M. Lizurej (red.), *Z odmiennej perspektywy. Studia queer w Polsce* (s. 165—184). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Majka-Rostek, D. (2002). *Mniejszość kulturowa w warunkach pluralizacji. Socjologiczna analiza sytuacji homoseksualistów polskich*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Majka-Rostek, D. (2007). *Role genderowe w związkach jedнопłciowych*. W: M. Baer, M. Lizurej (red.), *Z odmiennej perspektywy. Studia queer w Polsce* (s. 185—198). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Majka-Rostek, D. (2008). *Związki homoseksualne. Studium socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Makuchowska, M., Pawłęga, M. (red.). (2012). *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010 i 2011*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Fundacja Trans-Fuzja. Pobrano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf
- Mandal, E. (2003). *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Massey, D. (2012). *Comment. „Social Science Research”*, 41(6): 1378.
- Meyer, I.H. (2003) *Prejudice, Social Stress, and Mental Health in Lesbian, Gay, and Bisexual Populations: Conceptual Issues and Research Evidence*. „Psychological Bulletin”, 129, 5, s. 674— 697.
- Patterson, Ch. (2005). *Lesbian and gay parents and their children: Summary of research findings*. W: *Lesbian and gay parenting*. USA: American Psychological Association. Pobrane z: www.apa.org/pi/lgbt/resources/parenting-full.pdf
- Pilecka, B. (1999). *Psychospołeczny kontekst homoseksualizmu*. Kraków: Wydawnictwo Radamsa.
- Prokopowicz, P. (2005). *Psychologiczne, społeczne oraz prawne aspekty wychowywania dzieci przez pary homoseksualne*. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 247—256). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

- Rawsthorne, M., Costello, M. (2010). *Cleaning the sink: exploring the experiences of Australian lesbian parents reconciling work/family responsibilities*. „Community, Work & Family”, 13 (2), s. 189—204.
- Regnerus, M. (2012). *How different are the adult children of parents who have same-sex relationships? Findings from the New Family Structures Study*. „Social Science Research”, 41, s. 752—770.
- Rosenfeld, M.J. (2010). *Nontraditional Families And Childhood Progress Through School*. „Demography”, 47 (3), s. 755—775.
- Schaff, A. (1981). *Stereotypy a działanie ludzkie*. Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Seligman, M.E.P., Walker, E., Rosenham, D. (2003). *Psychopatologia* (s. 573—615). Przeł. J. Gilewicz, A. Wojciechowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Siemaszko, A. (1993). *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Slany, K. (2002). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Slany, K. (2005). *Dywersyfikacja form życia rodzinnego we współczesnym świecie. Przykład związków homoseksualnych*. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 19—38). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Stacey, J., Biblarz, T.J. (2001). *(How) Does the sexual orientation of parents matter?* „American Sociological Review”, 66 (2), s. 159—183.
- Storms, M. (1980). *Theories of Sexual Orientation*. „Journal of Personality and Social Psychology”, 38 (5), s. 783—792.
- Szukalski, P. (2005). *Zachowania homoseksualne i postawy wobec homoseksualizmu. Analiza porównawcza Polski i krajów wysoko rozwiniętych*. W: K. Slany, B. Kowalska, M. Śmietana (red.), *Homoseksualizm. Perspektywa interdyscyplinarna* (s. 75—95). Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Tomalski, P. (2007). *Nietypowe rodziny. O parach lesbijek i gejów oraz ich dzieciach z perspektywy teorii przywiązania*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Weinberg, G. (1991). *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*. Poznań: Softpress.
- Wojciszke, B. (2001). *Konsekwencje pozostawania w mniejszości*. W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (s. 148—163). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Summary

Persons with a psychosexual orientation differing from the dominant heterosexual pattern are, like many other minority groups, exposed to social exclusion, stigmatisation and stereotyping. During the last century the knowledge about the phenomenon of homosexuality has been considerably broadened, allowing for us to assert that it is not an illness. Unfortunately, this knowledge

is not common. In the social awareness, homosexuality is often associated with a sexual identity or sexual preference disorder. It is also being connected with the occurrence of mental health problems. Since it is especially the young people who need sexual education, a film seems to be a perfect medium for spreading the knowledge concerning these topics. Moreover, as an element of culture, it portrays the mindsets and worldview characteristic for a broader community in which it originated. The purpose of this study is to establish whether, and to what degree, popular cinematic portrayals concerning homosexuality contribute to the consolidation of negative stereotyping of persons with differing sexual orientations. Its aim is also to point out the possibilities of utilising the aforementioned films in educational work. Two selected mainstream films have been subjected to qualitative analysis: "Brokeback Mountain" (Canada, USA 2005, directed by Ang Lee, 134 min), and "The Kids Are All Right" (USA 2010, directed by Lisa Cholodenko, 104 min). The selection was made consciously, with respect to the topics raised in the films and their artistic value. The subject of the analysis was narrowed down to the depiction of homosexual persons. The analysed movies provide a multidimensional presentation of homosexual persons. Their characteristics are not focused exclusively on the way of satisfying the sexual desire. Despite that, they are not free from stereotypical oversimplification.